

Business Traveller Poland

www.businesstraveller.pl

| 9,60 zł (w tym 8% VAT) | NR 10/2013 (44) PAŹDZIERNIK 2013 |

POCIĄGIEM PRZEZ KONTYNENT



FRANCJA | NIEMCY | HONG KONG | GRAN CANARIA | DAR ES SALAAM

Nowe BMW serii 4
Coupé

www.bmw-autofus.pl



Radość z jazdy



ESTETYKA, KTÓRA PORUSZA.

Elegancki i stworzony do wygrywania. Nowe BMW serii 4 Coupé ujmie Cię zdecydowanym wyglądem i sportową dynamiką. Przygotuj się na unikalne wrażenia z jazdy, będące efektem niskiego środka ciężkości, doskonałego rozkładu masy pomiędzy osie, sztywności karoserii i silników BMW TwinPower Turbo. Linie stylistyczne BMW – Sport, Luxury i Modern oraz pakiet sportowy M umożliwią dostosowanie BMW serii 4 Coupé do Twoich indywidualnych wymagań. Już dziś umów się na jazdę próbną u Dealera BMW Auto Fus.

NOWE BMW SERII 4 COUPÉ.

**Dealer BMW
Auto Fus**

ul. Ostrobramska 73
04-175 Warszawa
Tel.: +48 22 613 90 03
www.bmw-autofus.pl

BMW EfficientDynamics
Mniejsza emisja. Większa radość z jazdy.



© Miejsca, o których piszemy



Edytorial 4

Na topie

- Wiadomości z linii lotniczych, hoteli, restauracji 6
- Cały ten świat. Najciekawsze wydarzenia kulturalne 12

Temat z okładki

- Droga przez kontynent 14

Tried&Tested

- Jumeirah Creekside 20
- Pałac w Wąsowie 22
- Sofitel Warsaw Victoria 24
- Ladies Summer Tour 25
- Sharley Medical Spa 26
- Czeski luksus 28
- Jinba ittai – jedność kierowcy i samochodu 30

Raport

- Najlepsze aparaty – który wybrać? 32

Air Travel

- LOT – zmieniamy się dla ciebie 38
- Fotel Klasy Pierwszej i połączenia transatlantyczne 40
- Singapore Airlines – tak jak w kinie 42

Hotele

- Avanzi – design najwyższej klasy w hotelach ibis 44
- Sheraton w Warszawie w nowej odsłonie 46

Kierunki

- Wyspy z marzeń i chmur 48
- Wakacje w Hong Kongu 54
- Od Zwingeru do BMW 60
- 4 godziny w Dar Es Salaam 72

Wakacje biznesmena

- Narty w Club Med 58

Moda i biznes

- Mężczyzna uszyty na miarę 62

Wywiad

- Nowe technologie zmieniają turystykę 64

Moto&Techno

- Niemiecki okręt flagowy. BMW serii 5 66
- Czas na luksus 70

Zapytaj Piotra 74

Business Traveller Poland

ul. Świętokrzyska 36, 00-116 Warszawa
tel. +48 22 455 38 14, +fax +48 22 455 38 13
www.businesstraveller.pl

Redaktor naczelna Marzena Mróz
m.mroz@businesstraveller.pl

Sekretarz redakcji Joanna Kadej-Krzyczkowska
j.krzyczkowska@businesstraveller.pl

Dyrektor artystyczny Barbara Scharf
b.scharf@businesstraveller.pl

Skład/łamanie LACRIMA
lacrima.barbarascharf@gmail.com

Wydawnictwo ul. Świętokrzyska 36,
R&S Media Sp. z o.o. 00-116 Warszawa
tel. +48 22 455 38 33
fax +48 22 455 38 13

Wydawca Robert Grzybowski
robertg@businesstraveller.pl

Szef serwisu
www.businesstraveller.pl Filip Gawrys
f.gawrys@businesstraveller.pl

Reklama, sponsoring biuro@businesstraveller.pl

Dystrybucja, prenumerata TM Media,
Al. Jana Pawła II 61 lok. 239
tel. +48 22 252 80 38
fax +48 22 252 55 07

Druk Drukarnia TINTA
13-200 Dziadowo,
ul. Żwirki i Wigury 22,
www.drukarniatinta.pl

Business Traveller

Managing director Julian Gregory
Perry Publications, Cardinal House,
39-40 Albemarle Street, London,
W1S 4TE
tel. +44 (0)20 76 47 63 30
www.businesstraveller.com

In the US, Business Traveler is published at 303 Fifth Avenue, 1308, NY 10016, tel 1 212 725 3500. In Germany, Business Traveller is published at Schulstrasse 34, 80634 Munich, tel. 89 167 9971, fax 89 167 9937. In Denmark, Business Traveller is published at Rymarksvej 46, 2900 Hellerup, tel. 45 3311 4413, fax 45 3311 4414. In Hungary, Business Traveller is published at 1074 Budapest, Munkas utca 9, tel. 36 1266 5853. In Hong Kong, Business Traveller Asia-Pacific and China are published at Suite 405 4/F Chinachem Exchange Square, 1 Hoi Wan Street, Quarry Bay, tel. 852 2594 9300, fax 852 2519 6846. In the Middle East, Business Traveller Middle East is published jointly by Motivate Publishing, PO Box 2331, Dubai UAE, tel. 9714 282 4060, and Perry Publications. In Africa, Business Traveller Africa is published by Future Publishing (Pty) Ltd, PO Box 3355, Rivonia 2128, South Africa, tel. 27 11 803 2040.

© 2009 Perry Publications Ltd – a subsidiary of Panacea Publishing International Ltd, United Kingdom



POCIĄG DO PODRÓŻY

Samoloty przenoszą nas z kontynentu na kontynent coraz szybciej, sprawniej, bezpieczniej, ale niestety – nie taniej. Podróż samochodem ma swój urok, jednak zajmuje nam wiele czasu i energii. Ale nie zapominajmy o pociągach, które są wygodne, a podróż nimi ma w sobie nutę romantycznej przygody. Przygotowaliśmy ranking dziesięciu nieco mniej znanych linii kolejowych, kursujących między różnymi miastami Europy. Wybierając najlepsze, najciekawsze i najbardziej niezawodne – piszemy m.in. o włoskiej sieci Italo, francuskiej Thalys, austriackiej BB Railjet, niemieckiej ekskluzywnej City Night Line, firmie Elipsos oferującej wyjątkowe pociągi-hotele łączące Paryż z Madrytem i Barceloną oraz o Cisalpino – słynnym transalpejskim składzie łączącym Zurych i Genewę z Mediolanem – proponującym podróż jedną z najbardziej malowniczych tras kolejowych w Europie.

Tym, którzy marzą jesienią o słońcu, polecam szczególnie dwa artykuły. Jeden o dalekim Hong Kongu – mieście, którego horyzont stanowią jedne z najwyższych budynków świata, mogące z powodzeniem konkurować z drapaczami chmur na Manhattanie. W kolejnym materiale opisujemy Wyspy Kanaryjskie, na które wprowadzie nie dowiedzie nas żaden z pociągów, ale są one doskonałą alternatywą dla jesiennej europejskiej szarugi. Życzę udanej lektury – i podróży!

Marzena Mróz

Marzena Mróz
redaktor naczelna





OFERUJEMY POŁĄCZENIA DO PONAD 125 MIAST NA CAŁYM ŚWIECIE CODZIENNIE WYLOTY Z WARSZAWY

Poznaj świat na pokładzie jednej z najmłodszych flot samolotów na świecie.
Szybko i komfortowo podróżuj przez stolicę Kataru - Dohę do miast Bliskiego
Wschodu, Azji, Australii i Afryki.

Rezerwuj bilety na stronie qatarairways.com/pl
lub odwiedź najbliższe biuro podróży.

World's 5-star airline.





Hotele

Radisson Blu

ZRÓBMY COŚ RAZEM DLA INNYCH

Już od 10 lat, co roku we wrześniu hotele sieci Radisson Blu podejmują działania w ramach programu „Odpowiedzialni w biznesie”. Tegoroczna akcja odbyła się pod hasłem „Zróbmy coś razem dla innych”.

Grupa przyjaciół z hoteli Radisson Blu w Warszawie i Szczecinie nie biega zawodowo, ale w celu charytatywnym jako grupa wystartowali już drugi raz. Dla niektórych było to pierwsze takie wyzwanie w życiu! Każdy pokonany kilometr okazał się osobistym rekordem świata. Wszyscy mówią, że wprawdzie do końca nie wiedzieli na co się porywają, ale mieli cel, który dodawał im siły i odwagi! W Maratonie Warszawskim i Biegu na Piątkę pobiegli nie tylko z myślą o wyniku, ale przede wszystkim aby zebrać pieniądze na FUNDACJĘ ISKIERKA, która wspiera leczenie dzieci chorych na choroby nowotworowe. Zresztą, oddajmy im głos:

– Dla mnie ten bieg to sposób na udowodnienie sobie że mogę i chęć pomocy innym. Dodatkową motywacją jest to że robimy to razem z przyjaciółmi

– **Małgorzata Świercz, Radisson Blu Centrum Hotel, Warszawa**

– Biegę pod egidą charytatywnego celu, ponieważ już sama myśl o tym, że celem nie jest sam w sobie bieg, ale też pomoc innym jest dopingująca – **Agnieszka Olech, Radisson Blu Centrum Hotel, Warszawa**

Biorąc udział w akcjach charytatywnych w których biegając zbieramy środki na pomoc dla dzieci, wiem że poza zrobieniem czegoś dla siebie, robię też coś dla innych – **Paweł Prądyński, Radisson Blu Hotel Szczecin**.

(...) gdy święto w jakim uczestniczymy ma cel dodatkowy (pomoc dla dzieci) to finisz na mecie jest czymś bardzo ekscytującym i niesamowicie wyjątkowym – **Marek Ćwiek, Radisson Blu Hotel Szczecin**.

Linie lotnicze

Emirates

POŁĄCZENIE DO TAJPEJ

Linie Emirates planują otwarcie bezpośredniego połączenia do Tajpej. Będzie to 16 kierunek przevoznika na Dalekim Wschodzie.

Emirates rozpoczyna loty na trasie pomiędzy Dubajem a Tajpej już 10 lutego 2014 r. – sześć razy w tygodniu na Międzynarodowe Lotnisko Taiwan Taoyuan.

Połączenie będzie obsługiwane przez Boeinga 777-300ER wyposażonego w 8 luksusowych prywatnych kabin w klasie pierwszej, 42 fotele rozkładane do pozycji leżącej w klasie biznes oraz 304 komfortowe miejsca w klasie ekonomicznej.

Tajpej, w którym mieszka prawie siedem milionów ludzi, jest centrum gospodarczym i kulturalnym z renomowanymi



zabytkami, mnóstwem atrakcji i możliwości zakupowych. Miasto słynie z produkcji i eksportu elektroniki, tekstyliów, tworzyw sztucznych i gumy, materiałów fotograficznych i optycznych oraz chemikaliów.

– Emirates SkyCargo od 2003 roku wykonuje połączenie cargo do Tajpej. Biorąc pod uwagę status tego miasta, jako światowego centrum handlu i rosnący popyt, otwarcie połączenia pasażerskiego było naturalną konsekwencją – powiedział Barry Brown, Divisional Senior Vice President Commercial Operations East.



Hotel

Collectionneur

OSKAR BRANŻY TURYSTYCZNEJ

Hotel Collectionneur*****

z dumą informuje, że podczas ceremonii World Travel Awards, która odbyła się 31 sierpnia w Turcji otrzymał nagrodę dla najlepszego hotelu biznesowego we Francji.

Bruno Chiaruttini, dyrektor hotelu, wyraża swoją radość z tego wyróżnienia: „Cieszymy się, że otrzymaliśmy tę nagrodę, która wynagradza nam liczne wysiłki poczynione w ciągu ostatniego roku. Hotel Collectionneur stał się największym hotelem pięciogwiazdkowym we Francji i zaliczany jest do najlepszych. Do tego sukcesu przyczynili się wszyscy pracownicy hotelu, którzy ciężko pracują i dokładają wszelkich starań, aby osiągnąć poziom doskonałości, jakiego oczekują nasi klienci”.

Hotel dysponuje 478 pokojami i apartamentami, 1700 m² przestrzeni konferencyjnej, na którą składa się 18 sal, w tym 17 z dziennym oświetleniem, mogących pomieścić do 600 osób. Jest to jedno z największych hotelowych centrów konferencyjnych w Paryżu. Dużą renomą cieszy się też Spa (Decleor & Carita) z salonem odnowy biologicznej oraz hotelowe restauracje – Le Safran oferująca kuchnię francuską i Purle Bar – elegancki bar retro.

WORLD TRAVEL AWARDS to konkurs, w którym doceniana i nagradzana jest doskonałość we wszystkich sektorach branży turystycznej. Jury składa się z podróżników, dziennikarzy i profesjonalistów. Wall Street Journal określa tę nagrodę „Oskarem branży turystycznej”.



ARMANDO TESTA

OD MIŁOŚNIKÓW ESPRESSO. DLA MIŁOŚNIKÓW ESPRESSO.



Są chwile i niezapomniane miejsca, które mówią o przyjemności oraz pasji. Lavazza BLUE to perfekcyjnie przygotowane espresso. Zawsze i wszędzie. Teraz możesz cieszyć się wspaniałym, intensywnym smakiem kawy nie tylko w Twoim biurze, ale także w muzeum, czy kinie.

Dzięki autoryzowanym dystrybutorom Lavazza zapewnia każdemu kompleksowe wsparcie.

www.lavazza.com



**EDEN SPRINGS • tel. 801 222 444 • e-mail: telesprzedaz@pl.edensprings.com
ENDURANCE • tel. 34 38 78 688 • e-mail: info@lavazzablue.com.pl**



Turystyka

Francja

WSIE JAK MALOWANE

Według Stowarzyszenia „Najpiękniejsze Wsie Francji”, miejscowości, którym przyznało ono swoje odznaczenie notują wzrost liczby turystów (zwłaszcza zagranicznych) od 10 do 40%.

Stowarzyszenie, które wyróżniło już 156 wsi, swoim powstaniem na początku lat 80 zapoczątkowało całkiem nową ideę. Jego zabiegi, dziś już na trwałe wpisane w turystyczny krajobraz Francji, przyciągnęły uwagę innych krajów, które poszły w ślady Francji i stworzyły swoje własne sieci tego typu.

Przewodnik „Najpiękniejsze Wsie: od doświadczeń francuskich do rozwoju na poziomie międzynarodowym” w wersji francusko-angielskiej kosztuje 25 euro.

Samochód

Citroën C4 Picasso

PIĘĆ GWIAZDEK W TESTACH

Nowy CITROËN C4 Picasso otrzymał 5 gwiazdek w testach EuroNCAP, dowodząc tym samym skuteczności w zakresie bezpieczeństwa nowej modułowej platformy EMP2, z której model ten korzysta jako pierwszy. CITROËN C4 Picasso uzyskał globalny wynik 82% wg protokołu z 2013 roku, zdobywając 5 gwiazdek w 4 kategoriach: ochrona dorosłych pasażerów, ochrona dzieci, ochrona pieszych i systemy wspomagające. CITROËN C4 Picasso to rodzinny samochód, który zapewnia wysoki poziom bezpieczeństwa najmłodszemu pasażerowi i wyróżnia się łatwością instalacji różnych modeli fotelików dziecięcych. Dostępnych jest w nim wiele systemów wspomagających prowadzenie, które poprawiają bezpieczeństwo jazdy. Są to m.in.: system ostrzegania przed kolizją, który obejmuje 3 poziomy alarmów: wizualny, dźwiękowy i napięcie pasa bezpieczeństwa, czy Inteligentny System Kontroli Trakcji.



Linie lotnicze

Airberlin

ZAWSZE KORZYSTNE CENY DLA PASAŻERÓW

Druga największa linia lotnicza Niemiec daje gwarancję najlepszej ceny na rezerwację dokonywaną online. Jeżeli ten sam lot w innym portalu rezerwacji online będzie w tym samym dniu oferowany w cenie o ponad dziesięć euro niższej, wówczas airberlin zwróci pasażerowi różnicę.

W przypadku stwierdzenia takiej różnicy należy zgłosić ją linii lotniczej do północy w dniu dokonania rezerwacji. airberlin sprawdzi roszczenie w ciągu trzech dni i zleci dokonanie przelewu różnicy w cenie pod warunkiem, że rezerwacja została dokonana na lot linii airberlin realizowany pod numerem lotu oznaczonym skrótem „AB” i że bilet został w pełni opłacony. Szczegóły akcji zawarte są w internecie pod adresem www.airberlin.com/bestpriceguarantee.

Uroda Eisenberg

EYE CONTOUR GEL

Bardzo cienki i naturalnie narażony na liczne zagrożenia kontur oka, jest jedną z najbardziej wrażliwych części twarzy. W przypadku oczu i ich okolic używanie delikatnych kosmetyków ma podstawowe znaczenie. Eisenberg stworzył żel do pielęgnacji konturu oczu, który doskonale likwiduje obrzęki, redukuje cienie wokół oczu oraz zapewnia efekt liftingu.

Niezwykłe działanie żelu Eisenberg to połączenie zastosowania nowatorskiej Formuły Trio-Moléculaire i odpowiednich specjalnie wyselekcjonowanych składników. Są to m.in.

- woda chabrowa – ma właściwości przeciwoobrzękowe;
- witamina E – wygładza, nawilża, redukuje zmarszczki, działa przeciwzapalnie i skutecznie neutralizuje wolne rodniki;
- kwas hialuronowy – warunkuje prawidłowe uwodnienie substancji międzykomórkowej tkanki łącznej i stanowi naturalną barierę chroniącą tkanki przed infekcją bakteryjną;
- oleje z kielków pszenicy i ogórecznika – zapobiegają starzeniu się konturu oka;

Cena 319 zł/30 ml. Kosmetyki dostępne są w perfumeriach Sephora. www.eisenberg.com



Linie lotnicze

SAS

RAPORT

Dobre wyniki trzeciego kwartału linii komentuje CEO SAS Group, Rickard Gustafson:

„Cieszy fakt, że nasz zdecydowany i zakrojony na szeroką skalę program restrukturyzacji przynosi oczekiwane efekty, a SAS kończy trzeci kwartał w dobrej formie, z dochodem przed opodatkowaniem na poziomie 1 120 mln SEK. Po uwzględnieniu kosztów bez-zwrotnych wynik poprawił się o 476 mln SEK, czyli wzrósł dwukrotnie w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Zrobiliśmy znaczne postępy w zakresie wdrażania naszego planu mającego na celu poprawę sytuacji finansowej. Jednocześnie w tym kwartale zdołaliśmy zwiększyć ruch pasażerski dzięki znacznej poprawie produktywności. Latem uruchomiliśmy 32 nowe połączenia, co przyczyniło się do wzrostu przychodów związanych z przewozem pasażerów, któremu towarzyszył spadek kosztów operacyjnych. Podpisaliśmy list intencyjny z Airbusem dotyczący modernizacji floty wykorzystywanej przez SAS Group na trasach dalekiego zasięgu.

Konkurencja na europejskim rynku przewozów lotniczych jest nadal bardzo duża. W konsekwencji skupiamy się na dokończeniu niezbędnego procesu, jakim jest stworzenie bardziej elastycznej struktury niższych kosztów, równocześnie kontynuując dynamiczne inwestycje w naszą ofertę”.

Biznes

Partnerstwo

LICZY SIĘ DOBRY START

Wybierając się w podróż, zwłaszcza biznesową, liczy się dobry start, zaplanowanie celów wyjazdu oraz właściwy wybór partnerów do ich realizacji. Partnerów, czyli hoteli, linii lotniczych, środków transportu w miejscu do którego się udajemy. Wszystkie te czynniki nabierają szczególnego znaczenia w sytuacji, w której podróż jest wieloetapowa lub mamy napięty terminarz spotkań.

Warto zwrócić uwagę na podobieństwo podróży do startu nowego biznesu. Nowy biznes jest przecież swego rodzaju podróżą, do której szczególnie powinniśmy się przygotować.

Co zatem, w sensie organizacyjnym, należy zrobić żeby zwiększyć szanse na sukces nowego przedsięwzięcia? Po pierwsze, istotne jest znalezienie właściwych ludzi. Po drugie, bardzo ważne jest poznanie regulacji prawnych i podatkowych obowiązujących na danym rynku. Po trzecie, zwróćmy uwagę na wybór odpowiedniego partnera w obszarze podatkowo-księgowym. Firma, która zapewni zarówno bezpieczeństwo, jak i odpowiedni poziom efektywności oraz zaangażowania w rozwój biznesu.

Cenionym i polecanym partnerem na rynku usług księgowych jest firma DFK, dla której organizacja nowych projektów biznesowych jest jedną ze specjalizacji. Dzięki swojej wiedzy konsultanci DFK mogą doradzić jakie kroki powinny być podjęte zarówno przez polskie, jak i zagraniczne podmioty, które planują wejście na nasz rynek.

Warte podkreślenia jest, że DFK zapewnia pomoc zarówno w aspekcie księgowym i podatkowym, jak i prawnym oraz umożliwia stworzenie niezbędnej bazy organizacyjnej, czyli zapewnienia adres, obsługę komunikacyjną, zarządzanie korespondencją itp. Jest to więc oferta kompleksowa, pozwalająca skupić się na prowadzeniu biznesu.

Dodajmy, że według opinii wielu ekonomistów rynek polski jest jednym z najbardziej obiecujących w Europie i na pewno wystarczająco dużym i rozwiniętym, aby stanowić podstawę sukcesu dla wielu nowych firm.

Business Traveller zachęca do podjęcia tej podróży. Wierzmy że dla naszych czytelników będzie to droga do sukcesu.



Partner merytoryczny

DFK

Doradztwo
Finanse
Księgowość

www.dfk.pl



Bijuteria

Z pasji do podróży

INSPIRUJĄCE PERU

Ewa Lewanowicz projektuje dużą, wyraźną biżuterię. Inspirują ją etniczne wzory, kolory, kamienie. Jej prace można oglądać na międzynarodowych wystawach biżuterii, m.in.: Vicenza Oro we Włoszech, Bizutex w Madrycie i Złoto Srebro Czas w Warszawie. Letnia kolekcja 2013 została zaprezentowana na Aurora Fashion Week w Petersburgu.

Projektantka przez 10 lat mieszkała w Hiszpanii i wciąż czerpie z kultury iberyjskiej. – Nie interesują mnie stereotypy – twierdzi. – Zwiedzam świat i gdziekolwiek jestem, szukam starego rękodziela. Uważam, że dawne kultury są naszym dziedzictwem. Tworząc biżuterię najchętniej łączę kierunek etniczny, który należy do przeszłości i nowe technologie, które zwiastują przyszłość.

Z ostatniej wyprawy do Peru projektantka przywozła inspiracje, które są obecne w jej jesienno-zimowej kolekcji. www.lewanowicz.com

Uroda

Phenomé

SKÓRA JAK AKSAMIT

Mówi się, że kobieta ma tyle lat, ile jej skóra. Warto więc o nią dbać. Pomogą nam w tym preparaty z ekologicznych wód roślinnych, organicznych olejów i naturalnych wyciągów roślinnych. Krem do pielęgnacji dłoni firmy Phenomé z serii Pure Sugarcane zapewnia odżywienie i wygładzenie naskórka, chroni przed przesuszeniem, a roślinny kompleks anti-aging zapobiega procesowi starzenia się skóry. Do pielęgnacji ciała przeznaczone jest masło z serii Milky Almond – doskonale nawilża i natłuszcza, wzmacnia barierę ochronną skóry, likwiduje uczucie napięcia i dyskomfortu. Skóra staje się sprężysta, delikatna i miękka w dotyku.

ANTI-AGING hand therapy, 50 zł/50 ml; REGENERATING all-body butter, 147 zł/200 ml; Więcej: www.phenome.pl



Uroda

La Mer

ZATRZYMAĆ CZAS

Każda kobieta marzy o wiecznie pięknej i młodej cerze. Przez wieki zastanawiano się, jak opóźnić oznaki starzenia się skóry i cofnąć czas. Marka La Mer opracowała produkt, który jest odpowiedzią na to pytanie – silnie skoncentrowane serum do twarzy The Essence.

To niezwykle luksusowa, trwająca 21 dni kuracja, która przynosi spektakularne efekty. Dzięki składnikom The Essence pozyskanym w precyzyjnym i złożonym procesie biofermentacji, skóra zostaje zdecydowanie odmłodzona, staje się promienna i emanuje młodzieńczą witalnością.

The Essence – najbardziej ekskluzywny produkt marki La Mer – wydobywa z cery wszystko to, co najlepsze, minimalizuje wszel-



kie widoczne oznaki starzenia się skóry i pozwala jej odrodzić się na nowo. Wszystko za sprawą fermentujących składników, które wypełniają skórę ochronnymi substancjami odżywczymi. Są to przede wszystkim: BrothTM, The Dormancy FermentTM, The Mariponic FermentTM.

Niezwykle silnie skoncentrowana formuła The Essence została zamknięta w trzech fiolkach, a całość umieszczono w kapsule, w której pole magnetyczne utrzymuje składniki aktywne w ciągłym ruchu. Dla uzyskania najlepszych efektów, luksusowy kosmetyk należy stosować zarówno na dzień, jak i na noc (sześć porcji wymierzonych aplikatorem) pod krem pielęgnacyjny La Mer. Pojemność: 3 ampułki (wystarcza na 3 tygodnie); cena 8 900 zł.



Linie lotnicze

Finnair

NAJLEPSI SZEFOWIE KUCHNI

Pasażerowie klasy biznes fińskich linii lotniczych Finnair już od września mogą zapoznawać się z nowym menu, które stworzyli dwaj znani fińscy szefowie kuchni Pekka Terävä i Tomi Björck. Nowe potrawy zostały zaprezentowane 19 września pasażerom lecącym Finnaiem do Japonii i będą wprowadzane stopniowo w październiku i listopadzie na wszystkich rejsach do Ameryki Północnej, Korei, Indii, Singapuru i Chin.

„Posiłek serwowany w samolocie jest istotną częścią zarówno podróży jak i wizerunku linii lotniczej” – mówi Anssi Komulainen, wiceprezes Finnair d.s. Obsługi Klienta. „Tym, co wyróżnia Pekkę i Tomiego spośród innych szefów kuchni, jest ich styl, kreatywność i oryginalność. Pekka Terävä wykorzystuje składniki z dalekiej Północy, które naturalnie pasują do wizerunku Finnaira. Tomi Björck i jego wizja kuchni azjatyckiej wspiera nasze plany rozwoju na Dalekim Wschodzie”.

W karcie nie zabraknie fińskich przysmaków takich jak stek z renifera z grzybowym puree, zapiekany ziemniakiem i organicznym jęczmieniem.

„Wierzę, że nowe potrawy zachwycą pasażerów i przyczynią się do spopularyzowania fińskiej kuchni i tradycji na całym świecie” – dodaje Maarit Keränen, szefowa Działu Rozwoju.

Więcej na www.finnair.com



EXPERIENCE MEETINGS

SPOTKANIA Z SUKCESEM.
SALE KONFERENCYJNE DLA KREATYWNEJ PRACY.
MENU DLA SPRAWNEGO UMYSŁU. BEZPŁATNE SZYBKE ŁĄCZE WIFI.
WYKORZYSTAJ W 100% POTENCJAŁ UCZESTNIKÓW SWOJEGO SPOTKANIA.

EXPERIENCE SUCCESS

BRAIN FOOD
FOR MEETINGS

((FREE WIFI))

BRAIN BOX
BREAK-OUT ROOM

ZAPYTAJ O PAKIETY KONFERENCYJNE EXPERIENCE MEETINGS
W HOTEŁACH SIECI RADISSON BLU
W GDAŃSKU, KRAKOWIE, SZCZECINIE, WARSZAWIE, WROCŁAWIU

RADISSON BLU HOTELS & RESORTS

National Sales Office Poland
Radisson Blu Centrum Hotel, Warszawa
T: +48 22 321 8878 F: +48 22 320 1754
groupdesk.poland@rezidor.com radissonblu.com/meetings

CAŁY TEN ŚWIAT

Najciekawsze wydarzenia kulturalne

KRAKÓW POTRZEBA WOLNOŚCI

MOCAK Muzeum Sztuki Współczesnej. Wernisaż – 17 października
Wystawa otwarta od 18 października 2013 do 26 stycznia 2014 roku

Powstałe po 1945 roku dzieła sztuki tworzą społeczno-polityczny krajobraz współczesnej Europy. Prawa człowieka, równość, demokracja to problemy, jakie porusza wystawa „Potrzeba wolności”.

Wśród artystów, których twórczość będziemy mogli zobaczyć, znajdują się między innymi Yves Klein, Marina Abramović, Zofia Kulik i Przemysław Kwiek. Wystawie towarzyszyć będzie polsko-angielski katalog. Autorami tekstów są: Zygmunt Bauman, Monika Flacke, norweski polityk Thorbjørn Jagland oraz Maria Anna Potocka. www.mocak.pl



WROCŁAW MAGIA BARW

21 września – 24 listopada 2013 roku

Muzeum Etnograficzne – Oddział Muzeum Narodowego we Wrocławiu

Poncza, sukienki, szale, bluzki kobiece i męskie a także laleczki w strojach regionalnych... Prezentowane eksponaty pochodzą z kolekcji tłumaczki i podróżniczki Elżbiety Komarnickiej. – Wystawa jest kolejną prezentacją sztuki i rzemiosła meksykańskiego we wrocławskim Muzeum Etnograficznym – mówi Elżbieta Berendt, szefowa Muzeum.

Wystawę uzupełniają fotografie Tomasza Grzyba przedstawiające mieszkańców Meksyku w strojach ludowych. www.muzeumetnograficzne.pl

WROCŁAW GITARA+

10–30 października 2013 roku – Wrocławski Festiwal Gitarowy

Gwiazdą festiwalu będzie Larry Coryell, amerykański gitarzysta, nazywany ojcem chrzestnym jazz fusion. Jego koncert odbędzie się 29 października w Imparciu. Równie interesująco zapowiada się także cykl koncertów muzyki klasycznej. Wystąpią m.in. Lazhar Cherouana, zwycięzca Pittaluga International Guitar Competition w Alessandrii, Dávid Pavlovits, Eamon McGrath oraz Duo Melis. Nurt muzyki flamenco reprezentować będzie nasz rodzimy zespół Que Passa. W podobnej stylistyce zaprezentuje się Diknu Schneeberger Trio z Austrii. Nie zabraknie również fingerstyle'u, który usłyszymy w wykonaniu Peppino D'Agostino. Festiwal zainauguruje recital uczniów szkół muzycznych z Polski, Czech i Niemiec, a zakończy koncert „Jazzmani dla Jeremy”, podczas którego wystąpią m.in.: Marek Napiórkowski, Wojtek Pilichowski, Artur Lesicki, Krzysztof Kiljański i Leszek Zaleski. www.gitaraplus.pl



WIEDŃ LUCIAN FREUD

Wystawa czynna od 8 października 2013 do 6 stycznia 2014 roku

Muzeum Historii Sztuk Pięknych w Wiedniu po raz pierwszy w Austrii zaprezentuje prace brytyjskiego malarza Luciana Freuda (1922–2011). Obrazy na wystawę zostały wybrane w ścisłej współpracy z artystą na kilka miesięcy przed jego śmiercią. Wnuk psychoanalityka Zygmunta Freuda jest uważany za jednego z najważniejszych przedstawicieli malarstwa figuratywnego XX wieku. www.khm.at



AGENCJA
MIENIA WOJSKOWEGO

ATRAKCYJNE NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

POZNAŃ
ul. Lotnicza



Powierzchnia gruntu trzech pozycji przetargowych: 1,5740 ha, 0,9796 ha, 0,4751 ha
Przeznaczenie: usługowo-handlowe
Ceny wywoławcze:
od 1 200 000 PLN do 4 000 000 PLN
Przetarg: 29.10.2013r.

KRAKÓW
ul. Rakowicka



Powierzchnia gruntu trzech pozycji przetargowych: 0,6460 ha, 0,5798 ha, 1,7591 ha
Przeznaczenie: biurowe
Ceny wywoławcze:
od 9 450 000,00 PLN do 34 250 000,00 PLN

WARSZAWA
ul. Waldorffa



Powierzchnia gruntu od: 1,2977 ha
Przeznaczenie: usługowo-handlowe
Cena wywoławcza: 8 000 000 PLN

www.amw.com.pl



POCIĄGIEM PRZEZ KONTYNENT

Nasz brytyjski korespondent **Alex McWhirter** przetestował nieco mniej znane linie kolejowe, kursujące między różnymi miastami Europy. Wybrał dziesięć najlepszych, najciekawszych, najbardziej niezawodnych.

Zapewne wszyscy wielokrotnie słyszeliśmy o pociągach Eurostar, czy też firmie Deutsche Bahn. Ale czy ktokolwiek z nas wie, co kryje się pod nazwami Elipsos, Italo lub Lyria? Tymczasem są to przewoźnicy kolejowi, których pociągi kursują między ważnymi europejskimi miastami, stanowiąc realną alternatywę dla połączeń lotniczych.

STANDARD, PRĘDKOŚĆ, PUNKTUALNOŚĆ

Niektóre z tych firm to operatorzy korzystający z infrastruktury kolejowej na zasadzie tzw. „wolnego dostępu”, gwarantowanego im przez rozporządzenie wydane przez Unię Europejską. Inne są spółkami joint venture z własnymi sieciami sprzedaży biletów i serwisem nastawionym na maksymalną wygodę pasażera.

Przykładem tego może być TGV Lyria, francusko-szwajcarska spółka JV, której pociągi kursują między Paryżem i najbogatszymi miastami Szwajcarii. Ich pasażerowie to wyjątkowo wymagający klienci, oczekujący obsługi na najwyższym poziomie.

W wywiadzie dla magazynu kolejowego IRJ, Alain Barbey – dyrektor generalny TGV Lyria, chwalił się 34-procentowym wzrostem liczby pasażerów w ciągu ostatnich trzech lat. Wynika on po części z wprowadzenia przez firmę szybszych pociągów, ale także z wysokich standardów obsługi.

– Szczycimy się wysokim poziomem zadowolenia wśród pasażerów. Zawsze gdy wprowadzamy nową usługę, jest ona w pełni nakierowana na zaspokojenie potrzeb naszych klientów – mówi Barbey.

CZAS NA KONKURENCJĘ

Ale nie wszystko jest tak idealne. – Firmy korzystające z wolnego dostępu do sieci kolejowej obsługują jedynie trasy krajowe, ale prawdziwa konkurencja przydałaby się na trasach międzynarodowych – ocenia Mark Smith, założyciel strony internetowej o tematyce kolejowej (seat61.com).

Z drugiej strony, to właśnie rozbięcie monopolu krajowych przewoźników w UE doprowadziło do rozdrobnienia europejskiej sieci kolejowej, przez co pasażerowie podróżujący pociągami po Starym Kontynencie zmuszeni są kupować tuziny różnorodnych biletów od różnych firm.

Oto lista dziesięciu nieco mniej znanych, choć wartych uwagi, europejskich operatorów kolejowych. Ze względu na złożoność poszczególnych ofert, pomijamy ceny bile-

tów. Zależą one od wielu różnych czynników, takich jak choćby trasa, data rezerwacji, ale dla orientacji można przyjąć, iż bilet kolejowy w wagonie pierwszej klasy jest tańszy od biletu lotniczego z elastyczną datą.

1. ITALO

Włoska firma Italo dysponuje pociągami szybkobieżnymi AGV, które uchodzą za najnowocześniejsze w Europie. Warto jednak wspomnieć, że 20 procent udziałów w Italo posiada firma SNCF (koleje francuskie).

Operator obsługuje przede wszystkim trasy prowadzące z północy na południe Włoch. Pociągi odjeżdżają z Turynu, Mediolanu i Wenecji, podążając przez Rzym do Neapolu i Salerno. Na każdej trasie kursuje nawet do 14 składów. Podróż z Mediolanu do Rzymu trwa trzy godziny, a z Florencji do Rzymu jedynie 81 minut. Stacje pośrednie (oprócz wspomnianego już Rzymu) znajdują się w Padwie, Bolonii oraz Florencji.

Warto jednak pamiętać, że w niektórych miastach, pociągi Italo zatrzymują się na innych dworcach niż pociągi narodowego przewoźnika Trenitalia. Na przykład w Mediolanie jest to stacja Garibaldi, a w Rzymie dworzec Tiburtina. Takie rozwiązanie nie zawsze musi być niedogodne, bo wysiadając z pociągu poza ścisłym centrum miasta, mamy większą szansę na ominięcie korków i szybciej możemy dotrzeć do hotelu.

Italo oferuje trzy klasy podróży: Club (klasa pierwsza), Prima (biznes) oraz Smart (standardowa/ekonomiczna). W klasach premium można za dopłatą zamówić posiłek z serwisem pokładowym. italotreno.it

2. THALYS

Sieć szybkobieżnych pociągów firmy Thalys jest wyjątkowo użyteczna dla biznesmenów podróżujących po północnej części Europy. Inteligentne pociągi, przypominające francuskie TGV, radzą sobie z różnymi systemami trakcji i sygnalizacji czterech krajów, które obsługują. Główne miasta obsługiwane przez Thalys to Paryż (pociąg zatrzymuje się na stacji Paris Nord), Amsterdam oraz Kolonia. Stacje pośrednie to m.in. Bruksela, Antwerpia, Rotterdam i lotnisko Schiphol.

Podróż z Paryża do Brukseli zajmuje 82 minuty, z Paryża do Amsterdamu jedzie się cztery godziny i 16 minut, a z Brukseli do Amsterdamu tylko godzinę i 49 minut.

Wagony podzielone są na dwie klasy: Comfort 1 (klasa pierwsza z darmowymi posiłkami) oraz Comfort 2 (standardowa).

raileurope.co.uk

3. TGV LYRIA

Pociągi TGV tego francusko-szwajcarskiego operatora kursują między dworcem Paris Gare de Lyon, a miastami Szwajcarii, m.in. Bazyleą, Zurychem, Lozanną i Genewą. Połączenia do Zurychu i Genewy realizowane są przez cały dzień. To dobra alternatywa dla samolotu – podróż do Genewy trwa trzy godziny, a do Zurychu nieco ponad cztery.

Pociągi są podzielone na dwie klasy – w klasie pierwszej posiłki są darmowe.

tgv-lyria.com; loco2.com

4. ELIPSOS

Elipsos to wyjątkowe pociągi-hotele, łączące Paryż (stacja Austerlitz) z Madrytem (Chamartin) i Barceloną. Warto je wypróbować, zwłaszcza, że już w listopadzie na trasę wyjadą nowe szybkobieżne składy.

Firma Elipsos to spółka joint venture francuskiego narodowego przewoźnika SNCF i jego hiszpańskiego odpowiednika Renfe. Rezerwując bilet w najwyższej klasie, dostajemy produkt zbliżony do hotelowych standardów. Nie zapomniano także o wagonie restauracyjnym, w którym serwowane są śniadania i kolacje.

Pociągi wyjeżdżają z Paryża wieczorem, aby następnego dnia rano dotrzeć do stacji docelowej w Madrycie lub Barcelonie. Podróż do stolicy Hiszpanii trwa 15,5 godziny, a do Barcelony dotrzemy w czasie o cztery godziny krótszym.

Tabor Elipsos w większości stanowią hiszpańskie składy Talgo, z wagonami przystosowanymi do szybkiej zmiany rozstawu kół na granicy z Francją.





Sieć szybkobieżnych pociągów firmy Thalys jest wyjątkowo użyteczna dla biznesmenów podróżujących po północnej części Europy. Pokonanie trasy z Paryża do Brukseli zajmuje zaledwie 82 minuty.



Polecam bilet w klasie Club Class ze śniadaniem wliczonym w cenę. Jeszcze lepszy wybór to Grand Class – tu oprócz darmowego śniadania i kolacji, możemy liczyć także na własny przedział z prysznicem i toaletą. elipsos.com; loco2.com

5. OBB RAILJET

Austriacy to sprytny i... wyjątkowo oszczędny naród. Zamiast wydawać miliardy euro na budowę nowych linii kolejowych przystosowanych do dużych prędkości oraz zakup niemal równie drogiego taboru, operator OBB Railjet wykorzystuje już wypróbowaną i dużo tańszą technologię. Prędkość maksymalna pociągów wyprodukowanych dla

austriackiej firmy przez niemieckiego Siemens'a to 230 km/h.

Obsługiwane trasy to Monachium–Salzburg–Wiedeń–Budapeszt i Zurych–Innsbruck–Salzburg–Wiedeń–Budapeszt. Podróż z Wiednia do Budapesztu trwa około trzech godzin, a z Wiednia do Monachium jedzie się zaledwie godzinę dłużej. W grudniu przyszłego roku Railjet planuje otworzyć nową trasę Graz–Wiedeń–Praga.

Pociągi podzielono na trzy klasy – pierwszą, biznes oraz standardową. Posiadają także wagon restauracyjny. W klasach premium możemy za dodatkową opłatą skorzystać z serwisu pokładowego. oebb.at; bahn.com

6. HKX

Główny niemiecki operator korzystający z prawa wolnego dostępu, to Hamburg–Koln Express. Jak sama nazwa wskazuje, obsługuje on szczególnie ważną dla biznesmenów trasę między Kolonią i Hamburgiem, ze stacjami pośrednimi w Dusseldorfie i Essen. Pociągi kursują trzy razy dziennie, a czas podróży to cztery godziny i 20 minut.

W przeciwieństwie do ekspresów Italo, HKX stawia na niewygórowane ceny, więc większość pociągów to odnowione składy przejęte od Deutsche Bahn. Kursują rzadziej niż pociągi narodowego przewoźnika, ale ceny są naprawdę konkurencyjne. hcx.de

7. CITY NIGHT LINE

Należąca do Deutsche Bahn linia City Night Line to pociągi z wagonami sypialnymi, kursujące między północą Europy i centralną częścią kontynentu. Najbardziej komfortową klasą podróży jest Deluxe, którą znajdziemy w pociągach posiadających w składzie wagony Comfortline lub dwupiętrowe. W przypadku tych drugich, najlepiej wybrać przedział na górnym pokładzie.

Wagony Comfortline dostępne są na wybranych trasach, np. z Paryża do Berlina lub Zurychu i z Amsterdamu do Monachium lub Pragi. Wagony piętrowe obsługują trasy z Zurychu do Hamburga i Berlina, z Bazylei do Kopenhagi oraz z Monachium do Berlina lub Hamburga.

W przedziałach Deluxe znajdują się prysznice i toalety. W wagonach piętrowych mieszczą się one na górnym poziomie. Śniadania są wliczone w cenę. Przeciętne czasy podróży: Amsterdam–Praga 14 godzin 25 minut, Monachium–Berlin 9 godzin 51 minut, Paryż Est–Berlin 12 godzin 23 minuty. citynightline.de; bahn.com

8. TGV PARYŻ–MEDIOLAN/TURYN

Ten niezależny serwis kolejowy zapewnia szybką łączność ze stolicą Francji z dwóch biznesowych stolic Włoch. Dodatkową

atrakcją takiej podróży są malownicze widoki, jakie można podziwiać z okien, gdy pociąg TGV pokonuje francuskie Alpy na odcinku do Lyonu.

Podróż z Paryża (Gare de Lyon) do Turynu (Porta Susa) zajmuje 5,5 godziny. Następnie pociąg udaje się do Mediolanu (Porta Garibaldi), gdzie dociera po półtorej godziny. Trasa obsługiwana jest trzy razy dziennie, a składy podzielone są na dwie klasy. W klasie pierwszej można zamówić posiłek z serwisem pokładowym. loco2.com

9. FRECCIAROSSA

Frecciarossa to odpowiedź firmy Trenitalia na ofertę Italo. Jej szybkobieżne pociągi łączą miasta położone w północnych Włoszech (Turyn, Mediolan) z Salerno na południu kraju, zatrzymując się po drodze w Bolonii, Florencji i Rzymie.

Połączenia są częste i regularne – na trasie z Mediolanu do Rzymu jest ich aż 20 dziennie, a cała podróż zajmuje jedynie trzy godziny (pociąg nie zatrzymuje się na stacjach pośrednich).

Przy takiej prędkości i dostępności połączeń, jest to wariant zdecydowanie lepszy niż podróż samolotem. Warto także skorzystać z pociągów Frecciarossa zatrzymu-

jących się na stacjach pośrednich – w ten sposób możemy np. dostać się z Florencji do Rzymu w niecałe półtorej godziny.

Przewoźnik oferuje aż cztery klasy podróży – Executive (pierwszą) z darmowym serwisem pokładowym, Biznes z darmowymi napojami i posiłkami dostępnymi w wagonie restauracyjnym oraz Premium i Standard. Posiłki nie są wliczone w cenę biletu. trenitalia.com; loco2.com

10. CISALPINO

Ten słynny transalpejski pociąg łączy główne szwajcarskie miasta – Zurych i Genewę – z Mediolanem. Obecnie na tej trasie kursuje tabor konwencjonalny, ale już od 2015 roku zastąpią go szybkobieżne pociągi firmy Alstom wyposażone w najnowocześniejszy system wychyłu pudła.

Cisalpino oferuje podróż jedną z najbardziej malowniczych tras kolejowych w Europie. Jest to także stosunkowo niedrogie połączenie między wyżej wymienionymi miastami. Pociągi z Zurychu do Mediolanu (trzy godziny 41 minut) pokonują Alpy wjeżdżając do tunelu Gottharda. Składy wyruszające z Genewy przejeżdżają przez tunel Simplon, by po niespełna czterech godzinach dotrzeć do włoskiej stolicy mody. sbb.ch

OBB Railjet postawił na wypróbowaną i niezbyt drogą technologię. Prędkość maksymalna pociągów wyprodukowanych dla austriackiej firmy przez niemieckiego Siemens'a to 230 km/h.



WYKRYJEMY CHOROBE ZANIM WYSTĄPIĄ OBJAWY



wyjątkowy program kompleksowych
badań diagnostycznych

Czy wiesz, że 50% osób umiera z powodu schorzeń układu krążenia, a 25% z powodu nowotworów? Jak przeciwdziałać śmiertelnym chorobom i cieszyć się życiem? Jednym ze skutecznych rozwiązań jest Screening Stanu Zdrowia proponowany przez Szpital Medicover. To dogłębny i precyzyjny program badań diagnostycznych, pozwalający na szczegółowy przegląd i ocenę stanu zdrowia w ciągu 1 dnia.

W szpitalu Medicover wykonaliśmy ponad 700 screeningów. Dane są zaskakujące – aż w 70% przypadków wykryliśmy zmiany chorobowe, a 15% z nich wymagało natychmiastowej interwencji. Wśród nich były tak poważne schorzenia jak nowotwory czy tętniaki mózgu. Udało nam się rozpoznać wiele groźnych chorób w ich wczesnym stadium. Jest to możliwe dzięki bardzo czułym i niezwykle nowoczesnym aparatom do diagnostyki. Pozwalają one zdiagnozować chorobę nawet wtedy, gdy nie daje jeszcze żadnych objawów, a pacjent nie podejrzewa, że może mu coś dolegać.

Dzięki współpracy specjalistów z różnych dziedzin oraz zastosowaniu nowoczesnego sprzętu jesteśmy w stanie wcześniej rozpoznać choroby: układu sercowo-naczyniowego, wątroby, płuc, nerek, zaburzenia funkcjonowania tarczycy, bezobjawowe zakażenia oraz nowotwory. W przypadku zdiagnozowania poważnego schorzenia możemy podjąć natychmiastowe leczenie.

Screening Stanu Zdrowia to:

- jedyna taka oferta na polskim rynku
- najszerszy zakres badań
- pełna diagnoza i rekomendacje na przyszłość
- indywidualna obsługa i komfortowe warunki pobytu
- kompletna diagnoza w ciągu jednego dnia

DLA KOGO?

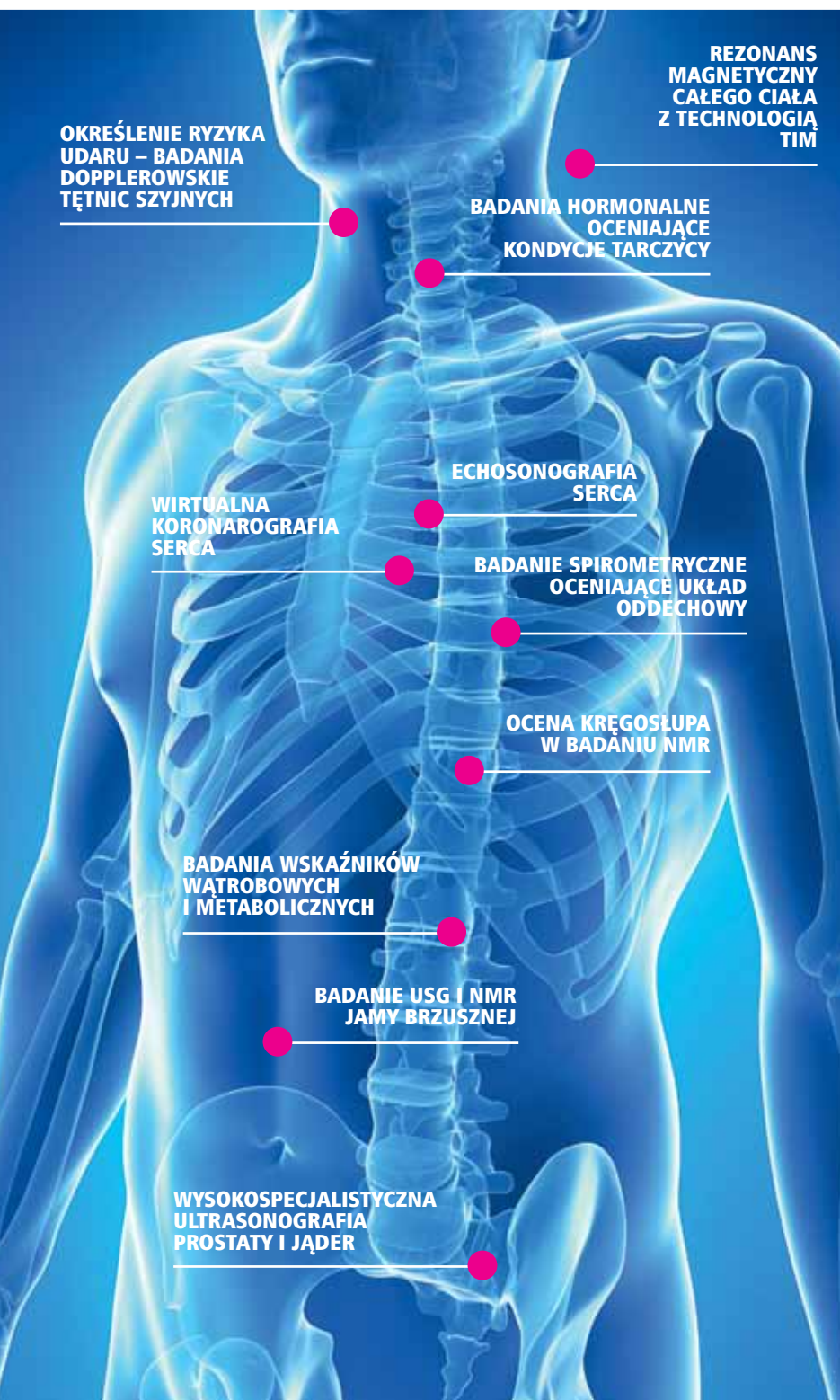
Screening Stanu Zdrowia szczególnie polecany jest osobom, które pragną mieć poczucie kontroli nad własnym zdrowiem, szanują swój czas i zależy im na szybkiej diagnozie, która sprawi, że lepiej wykorzystają swoje szanse w życiu i biznesie.

● niektóre badania wykonywane w ramach
Screeningu Stanu Zdrowia

TYLKO DLA CZYTELNIKÓW

Na hasło BUSINESS TRAVELLER otrzymasz rabat w wysokości **400 złotych**.

Jeśli Twoje zdrowie jest dla Ciebie ważne, zadzwoń pod numer **500 900 900**



JUMEIRAH CREEKSIDE



KONTAKT

Jumeirah Creekside Hotel
Al Garhoud
PO Box 78377
Dubai
United Arab Emirates
tel. 00 971 4 364 7111
www.jumeirah.com/en

CENY

pokój dwuosobowy
– od ok. 220 euro + 10% podatek
miejski + 10% koszt obsługi

WRAŻENIA

Już na pierwszy rzut oka atutem tego luksusowego pięciogwiazdkowego hotelu jest położenie. Na brzegu Zatoki Dubajskiej, w ekskluzywnej dzielnicy, a jednocześnie niespełna trzy kilometry od międzynarodowego lotniska w Dubaju. W odległości kilkunastominutowego spaceru znajduje się też stacja czerwonej linii metra, którą można dojechać z Jabel Ali Port, przez centrum aż do Al Rashidiya.

POKOJE

Hotel oferuje 292 nowoczesnie urządzone pokoje i apartamenty. Wnętrza zaprojektowano w stonowanej kolorystyce beżu i ecru, przełamanej mocnymi akcentami czerwieni. Okna zajmujące całą ścianę nie tylko sprawiają, że wnętrza są znakomicie doświetlone, ale oferują także wspaniałe widoki na

miasto. Pokoje typu premier i superior wyposażone są w pojedyncze lub podwójne łóżka, a większość została tak urządzona, że telewizję można wygodnie oglądać na... leżąc.

Choć pokoje są przestronne, goście, którzy lubią mieć więcej przestrzeni mogą wybrać apartament typu studio lub dwupokojowy z uroczymi kręconymi schodami, prowadzącymi do sypialni. Wszystkie apartamenty mają też salonik (osobny lub jako wydzieloną część), a niektóre także świetnie wyposażony aneks kuchenny.

Większość pokoi przeznaczona jest dla osób niepalących, we wszystkich działa bezpłatne wi-fi. Bezpłatnie w pokoju dwuosobowym z rodzicami może też zamieszkać jedno dziecko do 12 roku życia – pod warunkiem, że nie trzeba dostawiać łóżka (dopłata za dostawienie

łóżka to 150 AED – ok. 130 zł). Natomiast łóżeczko niemowlęce (dla dzieci do 2 lat) obsługa dostawia bezpłatnie na życzenie.

RESTAURACJE

Jumeirah Creekside Hotel znany jest w Dubaju ze świetnych restauracji, oferujących wyjątkowo zróżnicowane menu.

W samym sercu hotelu znajduje się Crimson Gallery – to znakomicie usytuowane miejsce na parterze, do którego nie sposób nie trafić. Goście najczęściej tam umawiają się na spotkania albo wpadają na szybką kawę czy drinka.

Tuż obok znajduje się znakomita restauracja Nomad. Specjalizuje się przede wszystkim w daniach azjatyckich, a dzięki otwartej kuchni można obserwować jak powstaje nasz posiłek. Restauracja oferuje także bogatą kartę win, a od 4 paź-

dziennika w każdy piątek zaprasza na Fantastic Friday Brunch. Dania podawane są w formie bufetu, jest też specjalne menu dla dzieci i kąpek zabaw z licznymi atrakcjami, m.in. dmuchanym zamkiem i malowaniem twarzy. Maluchy w wieku poniżej sześciu lat goszczą w restauracji bezpłatnie, a dzieci poniżej 12 lat otrzymują 50% zniżki.

Jeśli natomiast ktoś preferuje zdrowe odżywianie, koniecznie powinien przetestować menu restauracji Plumeria. Warto również zajrzeć na antresolę, do restauracji Blue Flame, w której serwuje się znakomite mięsa i owoce morza, albo... wsiąść do niesamowitej oszklonej windy i wjechać na sam szczyt budynku, na taras. Jeśli przysiadzimy w znajdującym się tuż przy basenie barze Cu-ba, z pewnością szybko nie uda nam się oderwać od oferowanych tam pikantnych przekąsek, słodkich deserów i... fantastycznych widoków.

ATRAKcje

W Dubaju na brak zajęć narzekać nie sposób. Dlatego, by nie tracić czasu, zakupy najlepiej robić w pobliżu, np. w centrum dzielnicy Deira, w której znajduje się między innymi bazar z wyrobami jubilerskimi. Stamtąd tylko krok do słynnego Dubai Festival City Mall. Turysta znaj-



dzie tam wszystko, czego dusza zapagnie – kina, kręgielnie, restauracje i ponad 400 sklepów słynnych światowych marek.

W samym hotelu też nikt na pewno nudził się nie będzie. Goście mają do dyspozycji dwa baseny, 14 gabinetów spa, centrum fitness Aviation Club z siłownią i kortami tenisowymi. A jeśli ktoś chciałby zrelaksować się w bardziej aktywny sposób, nie ma przeszkód – 18-dołkowe pole Dubai Creek Golf znajduje się w odległości trzyminutowego spaceru. Do każdego pobytu w hotelu dołączany jest także (wliczony w cenę) jeden karnet

na plażę w Jumeirah Beach i jeden bezpłatny bilet wstępu do parku wodnego Wild Wadi.

OCENA

Świetne miejsce i na pobyt w interesach, i turystyczny. Na szczególną uwagę zasługuje Jumeirah Creekside Hotel Art Collection. Odkrywanie w czasie pobytu w hotelu 482 prac wykonanych przez 51 współczesnych artystów z regionu, może być świetną okazją poznania tutejszej kultury. Płacić można kartami American Express, Euro- i Mastercard oraz Visa.

Rafał Sobiech

Wnętrza zaprojektowano w stonowanej kolorystyce beżu i ecru, przełamanej mocnymi akcentami czerwieni. Okna zajmujące całą ścianę sprawiają, że wnętrza są znakomicie doświetlone i oferują wspaniałe widoki na miasto.



PAŁAC W WĄSOWIE



Stuletnia aleja, którą tworzą 462 lipy prowadzi wprost do majątku w Wąsowie. Wspaniale utrzymany szlachecki folwark z pałacem jak z bajki jest malowniczo położony wśród parku krajobrazowego.

WRAŻENIA

Po zjeździe z autostrady A2 tuż za Poznaniem wjechałam w typowo podmiejskie tereny, a wąskie drogi wśród rozległych kolorowych pól pokierowały mnie 5-kilometrową stuletnią aleją lipową (462 lipy) wprost do okazałej bramy majątku ziemskiego w Wąsowie. Uwagę zwraca barokowo-klasycystyczna budowla z 1781 r. – rezydencja rodowa szlacheckiej rodziny Sczanieckich. Obok kaplica z 1786 roku, w której do dziś udzielane są śluby. Jest też Domek Ogrodnika, stajnie z kilkoma uroczymi konikami fryzyjskimi, staw. Po posiadłości, pobliskich wioskach i cmentarzu obwiozł mnie bryczką zarządca majątku i znawca historii obiektu, pan Jarosław Szurka.

POŁOŻENIE I HISTORIA

Pałac został zaprojektowany przez Gustawa Erdmanna dla niemieckiej rodziny von Hardtów i zbudowany w 1870 roku jako rezydencja w stylu neogotyckim. Pienie położony na wzgórzu we wsi Wąsowo, tylko 40 km od Poznania jest otoczony prawie 60-hektarowym parkiem krajobrazowym z wiekowymi lipami, dębami i bukami w tym purpurowymi.

Właściciel, bankier i przemysłowiec, hrabia Richard von Hardt był bardzo postępowym człowiekiem i znakomitym zarządcą. Za jego czasów zostało zrealizowanych wiele innowacyjnych inwestycji m.in. własne zasilanie w energię generatorem prądowym, budowa nowoczesnego osiedla domów dla służby i robotników, nowoczesna gorzelnia, kuźnia, brukowanie dróg dojazdowych. Do dziś osiedle prezentuje się znakomicie, a aleja lipowa wzdłuż której postawiono domy, wygląda zachwycająco. Specjalnie

z okazji wizyty cesarza Wilhelma II hrabia Hardt zdecydował się rozbudować swoją neogotycką willę do rozmiarów pałacu godnego zanego gościa, dodając nowe skrzydło, okazałe wejście i przeszkloną loggię. Elewacja pałacu została wykonana z cegły klinkierowej i piaskowca. Duże wrażenie robi wysoka ośmiokątna wieża pałacowa. Świetnie prezentuje się też duży taras z widokiem na staw i park, gdzie można w ciszy zjeść obiad lub napić się kawy. Pałac Szczanieckich oddalony jest o 20 m od Pałacu Hardta, Domek Ogrodnika około 200 m, a Zagroda Pałacu Wąsowo około 900 m od Pałacu Hardta. Można przemieszczać się piechotą, wypożyczyć rower lub pojechać bryczką.

POKOJE

Pałac po wojnie został przejęty przez Skarb Państwa, a od 1995 roku jest w rękach prywatnych. Obiekt został zaprojektowany jako kompleks hotelowo-parkowy i jest miejscem spotkań, konferencji, eventów biznesowych i organizacji wesel. Został oddany do użytku w roku 2000, a w 2011 roku zdarzył się nieszczęśliwy wypadek i pożar zniszczył prawie 70 proc. obiektu. Prawie 200 osób pracowało przy rekonstrukcji pałacu, który szybko oddano do użytku.

Kompleks pałacowy oferuje pokoje w różnym standardzie, w czterech obiektach. W Pałacu Hardta jest do dyspozycji 29 pokoi, duża sala konferencyjna „Parkowa” o powierzchni 400 m², restauracja, sala kominkowa i mały kompleks rekreacyjny z sauną i basenem.

W Pałacu Szczanieckich znajduje się 14 pokoi i sala konferencyjna, w Domku Ogrodnika 6 pokoi i w Zagrodzie ekologicznej Pałacu w Wąsowie 3 domki, z 4 pokojami każdy. W Zagrodzie jest też zwierzyńiec, gdzie dzieci mogą podziwiać lamy, daniela, króliki, kozy i inne zwierzęta.

W Pałacu Hardta pokoje są wyposażone w meble wzorowa-

ne na tych z epoki. Każdy pokój posiada telewizor plazmowy, sejf, dostęp do bezprzewodowego i bezpłatnego internetu. W wielu pokojach znajdują się okazałe łóża z baldachimem. Każdy pokój ma niepowtarzalny wystrój i klimat. W niektórych zachowały się stare drewniane kasetonowe sufity.

Apartamenty na ogół składają się z dwóch części: sypialnej i wypoczynkowej. Ja mieszkałam w apartamencie nr 105 z widokiem na park. Opowiadano mi, że apartament z numerem 112 jako jedyny ocalał podczas pożaru, bo czuwał nad nim duch hrabiego Hardta, który tam właśnie mieszkał.

Zwróciłam również uwagę na piękne marmurowe schody

prowadzące z sali kominkowej, uszkodzone jednak w kilku miejscach. Według legendy to skutek fantazji hrabiego, który kochał konie i zdarzyło mu się wjechać konno do sypialni.

Pokoje w Pałacu Szczanieckich są także urządzone w stylu epoki, każdy inny i niepowtarzalny. Dla gości przygotowano miejsce do gry w minigolfa, bilard, można też wypożyczyć rower czy pojechać bryczką.

OCENA

Niezwykła historia. Bajkowe krajobrazy. Jeden z najpiękniejszych obiektów pałacowo-parkowych w Wielkopolsce. Polecam na konferencje, szkolenia, wesela. Relaks gwarantowany!

Katarzyna Siekierzyńska

KONTAKT

Zespół Pałacowo-Parkowy w Wąsowie
64-316 Kuś, ul. Parkowa 1
tel. (+48) 61 447 26 143,
fax (+48) 61 447 29 97
www.wasowo.pl

CENY

Pokoje/apartamenty w Pałacu Szczanieckich i Hardta – od 330 zł/2 osoby
Pokoje w Domku Ogrodnika – od 160 zł/2 osoby,
w Zagrodzie – od 120 zł/2 osoby



SOFITEL WARSAW VICTORIA

**KONTAKT**

Sofitel Warsaw Victoria
ul. Królewska 11
00-065 Warszawa
tel. +48 22 657 80 11
e-mail: H3378@sofitel.com
www.sofitel-victoria-warsaw.com

CENY

pokój Classic – od 244 zł

WRAŻENIA

W latach 70. gdy powstawał był dla warszawiaków symbolem luksusu. O „Czarnym Kocie” – nocnym klubie Victorii, zresztą wtedy chyba jedynym w Warszawie – opowiadano sobie legendy. Czasy wprawdzie się zmieniły, ale i dziś Victoria jest miejscem wyjątkowym.

Mówi się, że o sukcesie hotelu decydują trzy czynniki: położenie, położenie i położenie. Jeśli tak, to Victoria jest po prostu skazana na sukces. Leży w samym sercu biznesowego i turystycznego centrum Warszawy, przy słynnym Placu Piłsudskiego i w odległości miłego spaceru od Zamku Królewskiego. A jednocześnie zaledwie 9 km dzieli hotel od lotniska, a 2 km od Dworca Centralnego.

POKOJE

Hotel dysponuje 343 pokojami, w tym kilkanaście to luksusowe apartamenty, z fantastycznym, położonym na 7. piętrze Apartamentem Imperial na czele. Pokoje oferowane są w trzech standardach: Classic, Superior (ich okna wychodzą na zaciszne tyły hotelu) i Luxury (z widokiem od frontu). Wszystkie są klimatyzowane, wyposażone w telewizor, minibar, bezpośrednią

linię telefoniczną, bezpłatne wi-fi, sejf, radio internetowe oraz zestaw do parzenia kawy i herbaty. Obszerne łazienki są wyłożone marmurem i wyposażone w luksusowe kosmetyki marki Lanvin.

NOWY DESIGN

Już wkrótce goście, którzy chętnie wracają do swego ulubionego hotelu, będą mogli podziwiać odnowione wnętrza Victorii.

Docelowo modernizacji ulegnie 161 pokoi gościnnych na trzech piętrach wraz z korytarzami oraz pięć apartamentów. Wystrój zaprojektowany przez Kaczmarek Studio to połączenie nowoczesnego designu i zabawy formą. Architekci starali się stworzyć miejsce idealne do pracy i odpoczynku. Minimalistyczna aranżacja wnętrza ma sprzyjać wyciszeniu i relaksowi.

– Inspiracją dla naszej części projektu był design lat 70-tych, czyli lat, w których powstał hotel oraz jego współczesna reinterpretacja – mówi Iwona Kaczmarek, właścicielka Kaczmarek Studio. – Projektowanie dla marki Sofitel odbywa się we współpracy z francuskim design managerem, panią Fanelie Gaffinel. Projekt musi być dopasowany do wymagań i standar-

dów komfortu marki światowej – dodaje Iwona Kaczmarek.

Planując zmiany zadbane także o jeszcze większą wygodę gości. Łóżko, najważniejszy element hotelowego pokoju, zostało wyposażone w gruby, wygodny materac i wykończone tapicerowanym zagłówkiem przypominającym kamień.

Szczególną uwagę poświęcono też zastosowanym materiałom. Miękkie welurowe tkaniny dodają wnętrzem przytulności. Dekoracje utrzymane w spokojnej tonacji kolorystycznej, wzbogacono fioletowymi, turkusowymi i złotymi akcentami.

– Nowoczesnym elementem jest wezłowie łóżka w formie trójwymiarowych paneli – mówi Iwona Kaczmarek. – To nawiązanie do stylistyki formy elewacji hotelu oraz wkomponowanych w pokój grafik, kontynuujących geometryczną interpretację wzornictwa lat 70.

OCENA

Przyjazne gościom miejsce, do którego chce się wracać. Wszędzie stąd blisko, a jednocześnie okolica jest zaskakująco cicha. Znakomite Centrum Rekreacji z basenem, siłownią, łaźnią turecką i gabinetem masażu!

Joanna Krzyckowska

LADIES SUMMER TOUR

Wyprofilowana maska silnika, długi rozstaw osi, nisko poprowadzona linia boczna oraz nisko zawieszony tył tworzą obraz pojazdu o doskonałych proporcjach, który sprawia, że niemal każdy z mijanych uczestników ruchu długo odprowadza nas wzrokiem, gdy rozmywamy się w oddali. Tak działa magia nowego BMW Z4, którym jedziemy malowniczą trasą do Wzgórz Dylewskich dr. Ireny Eris na zaproszenie BMW Polska.

PASJA I PERFEKCJA

To słowa najpełniej oddające motto przyświecające naszej podróży. Wyczuwalne w ramach procesu tworzenia samochodu, z powodu którego tu przecież jesteśmy, lecz uosabiające się również w zaproszonych gościach: Lidii Popiel, Kindze Baranowskiej czy Mice Urbaniak. Spójność w głoszonych hasłach („radość z jazdy”) i produkcie. Czyż to nie jest właśnie klucz do sukcesu sprzedażowego BMW?

Klasyczne proporcje i najnowocześniejsze technologie – to

najkrótsza definicja BMW Z4, które w zmodyfikowanej odsłonie oferuje innowacyjne elementy wyposażenia. Samochód otrzymał nowe elementy nadwozia, zmodyfikowane detale w kabinie, pakiet wyposażeniowy Design Pure Traction, nową podstawową jednostkę napędową pod maską modelu sDrive18i oraz nowe funkcje z zakresu BMW ConnectedDrive.

W nowym BMW Z4 dostępnych jest 11 kolorów lakieru, łącznie z nowymi odcieniami metalicznymi, które można zamówić wyłącznie w połączeniu z opcją Design Pure Traction. Ten pakiet wyposażeniowy ożywia charakter Roadstera – na przykład wewnątrz zostało wykończonych kontrastującymi kolorami: czarnym i pomarańczowym. Nowy pakiet zastępuje oferowany wcześniej pakiet Design Pure Impulse i jest opcjonalnie dostępny w połączeniu z innymi kolorami nadwozia.

SILNIKI

BMW Z4 dostępne jest z pięcioma mocnymi silnikami benzynowymi do wyboru – trzema

czterocylindrowymi i dwoma sześciocylindrowymi. Wszystkie wykorzystują zalety technologii BMW TwinPower Turbo, która zapewnia doskonałą dynamikę jazdy i wysoką wydajność paliwową w całym zakresie prędkości obrotowych silnika. Wszystkie silniki spełniają surowe normy emisji EU6, które wejdą w życie w 2014 roku.

OCENA

Luksus i nowoczesność – te słowa mówią wszystko. W nowym BMW Z4 standardem są takie elementy, jak ksenonowe reflektory, klimatyzacja, podgrzewane tylne okno, funkcja automatycznego zamykania bagażnika Soft Close Automatic oraz opony typu runflat. BMW oferuje również wiele rozwiązań wspomagających kierowcę oraz usług mobilnych w ramach BMW ConnectedDrive. Po wybraniu przez klienta nawigacji satelitarnej Professional, opcja ConnectedDrive Services umożliwi korzystanie z informacji pobieranych z internetu oraz serwisów rozrywkowych.

Marta Wilk

WIĘCEJ NA
www.bmw.pl

CENA
151 900 zł



Klasyczne proporcje i najnowocześniejsze technologie – oto najkrótsza definicja BMW Z4, które w zmodyfikowanej odsłonie oferuje dodatkowe silniki oraz innowacyjne elementy wyposażenia.

SHARLEY MEDICAL SPA



KONTAKT

Sharley
Instytut Zdrowia
i Urody Medical Spa
Aleja Jana Pawła II 75
Warszawa
tel. +48 636 46 64; +48 636 46 66
www.sharley.pl

Sanus per aquam – zdrowy przez wodę – hasło znane już w Starożytności, od 20 lat przeżywa prawdziwy boom. Dziś każdy hotel chcąc zaliczyć się do kategorii luksusowych oferuje spa. Jakość hotelu mierzy się wyrażeniem tego miejsca, egzotycznym wystrojem i długością menu wyszukanych zabiegów, nie mających na ogół z wodą leczniczą nic wspólnego. Dziś ważniejszy jest wspaniały widok na morze, rzekę lub jezioro.

UCIEC PRZED ZIMĄ

Są miejsca na ziemi, gdzie spa bywa nieziemskie, a przyjemności odczuwane wszystkimi zmysłami – Bali, Malediwy, Seszele... Co jednak zrobić, gdy musimy spędzić szaroburą zimę w naszej rzeczywistości? Jest takie ukryte miejsce, niemal w centrum Warszawy, gdzie uciekniemy i od zimy, i od świata. Sharley! Elegancki salon piękności, kojarzony przede wszystkim z bolesnymi (igłowymi) sposobami szybkiej popra-

wy urody, ukrywa pod ziemią całkiem inne oblicze.

Miejsz zwanych spa jest w stolicy bez liku, w co drugiej piwnicy znajdziemy napis spa, prowadzący do pokoiku z łóżkiem do masażu. Sharley to miejsce zupełnie innej kategorii.

TYLKO WE DWOJE

Nie tylko jest pięknie urządzone – przytulne, wyposażone we wspaniałe jacuzzi dla dwojga (obok butelka szampana lub wina, przekąski), saunę suchą, parowę, przestronne miejsce do masażu. Ma również coś, czego nigdzie u nas nie spotkałam. To prawdziwy pomysł na wieczór czy dzień pełen przyjemności dla dwojga (teoretycznie dla większej liczby osób), ale oferta jest dla pary. Nikt nie przeszkodzi, nie zapuka, telefon nie zadzwoni, bo... nie ma zasięgu.

STYLOWE WNEŹRZE

Wyobraźcie sobie, że postanowicie uciec od wszystkiego i zamiast jechać gdzieś daleko, znikacie dla świata przy Ron-

dzie Babka w stylowym budynku. Podziemne pomieszczenia z wystrojem w kolorze złota i światłem świec, obłoki pary i delikatna woń olejków eterycznych. Są ich tam dziesiątki. To jedyna trudna decyzja, którą trzeba podjąć – jaki zapach ma roztaćać się wokół podczas wyjątkowego masażu ciała i twarzy, ale także uszu, włosów, dłoni. Mistrzynie dotyku, Małgosia, wie o technikach relaksacyjnych i uzdrawiających wszystko, ale ja już po chwili zapomniałam co mówiła, bo rozplętałam się w przyjemnych doznaniach.

OCENA

Spa w Sharley stworzył nowy skrót od słów: SPOKÓJ, PRZYJEMNOŚĆ i... ALIENACJA – od tego wszystkiego od czego chcemy uciec – choć na parę godzin. W ten sposób można przeżyć np. urodziny, rocznicę ślubu, a może i rozvodu? Lub po prostu rozpieścić ukochaną osobę. Warto spróbować, cena niższa niż bilet lotniczy dokądkolwiek.

Magdalena Boratyńska

WYPOŻYCZ NA MIESIĄC LUB DŁUŻEJ.



AVISflex

Alternatywa dla leasingu:

- **elastyczność**
- **mobilność**
- **proste zasady**

* cena netto za dzień, min. 30 dni, 2000 km. Mercedes GLK.

Kontakt: +48 22 572 65 04
marketing@avis.pl
www.avis.pl

134
PLN*

AVIS

**We try
harder.**

CZESKI LUKSUS

WIĘCEJ NA

www.skoda-auto.pl

CENA

od 127 350 zł

Wersja Laurin & Klement to luksusowa linia wyposażenia nowej Skody Superb, która trafiła właśnie do sprzedaży. Przestronna limuzyna zadowoli najbardziej wymagających klientów.

Laurin & Klement to luksusowa linia wyposażenia nowej Skody Superb, która trafiła właśnie do sprzedaży. Przestronna limuzyna zadowoli najbardziej wymagających klientów.

Wraz z liftingiem producent przeprowadził drobne zmiany stylistyczne obejmujące atrapę chłodnicy, reflektory, lampy tylne oraz (w przypadku wersji sedan) nowy obrys klapy bagażnika. Laurin & Klement wyposażony został w 18-calowe felgi dedykowane tej wersji i lekko chromowaną atrapę chłodnicy. Na progach umieszczono listwę z emblematem wersji, a błotniki oznaczono logo. Z zewnątrz są to jedyne elementy odróżniające standardowego Superba od luksusowej wersji L&K. Jednym słowem dyskretna elegancja.

NOWOCZESNA TECHNIKA

Pierwsza rzecz, na którą zwrócimy uwagę to wnętrze, które wręcz imponuje rozmiarami. Na komfortowe warunki mogą liczyć zarówno pasażerowie podróżujący z przodu jak i z tyłu. Na uwagę zasługują także styli-

styka wnętrza i wysoka jakość materiałów – jak w limuzynach z najwyższej półki.

System TwinDoor umożliwia otwarcie bagażnika na dwa sposoby – przez podniesienie całej klapy wraz z tylną szybą lub samej klapy. To bardzo ciekawe rozwiązanie, znacznie ułatwiające załadunek bagażu.

Kolejnym udogodnieniem są bardzo wygodne, skórzane fotele, wyposażone w pełną, elektryczną regulację oraz funkcję pamięci. Siedzenia wyposażone zostały w ogrzewanie oraz wentylację, co czyni je niezwykle komfortowymi i użytecznymi o każdej porze roku.

Luksusowy Superb wyposażony został w system nawigacji, a system łączności bezprzewodowej Bluetooth automatycznie wykrywa i łączy się z urządzeniami z włączonym modulem tej łączności. Funkcja ta umożliwia między innymi strumieniowe przesyłanie muzyki ze smartfona, laptopa czy tableta i odtwarzanie jej za pomocą samochodowego systemu audio. Bezprzewodowa łączność zapewnia też wyświetlanie na

dotykowym ekranie menu telefonu wraz z przyciskami – możemy więc wybrać numer tak, jakbyśmy mieli telefon w ręku.

SERCE NOWEGO SUPERBA

W wersji Laurin & Klement nie znajdziemy samochodu z silnikiem o pojemności niższej niż 2000 cm³. Do wyboru mamy dwa silniki wysokoprężne oraz dwa benzynowe. Przetestowaliśmy ten z dwulitrowym silnikiem benzynowym o mocy 200 KM dodatkowo wyposażony w dwusprzęgłową automatyczną skrzynię zmiany biegów DSG. Do setki Skoda Superb Sedan rozpędza się w niecałe 8 sekund, a prędkość maksymalna to 220–240 km/h. Dzięki dwusprzęgłowej skrzyni czas przełożeń biegów ulega minimalizacji, a skrzynia ma opcję pracy manualnej. W każdej chwili możemy przyciśnięciem stopy uruchomić sportowy potencjał drzemający pod maską Superba. W mieście zapotrzebowanie na paliwo dwulitrowej benzyny to 10–13 l/100 km w zależności od stylu jazdy.

Aleksander Dobkowski



AFFINITY

[Twoi goście też ją pokochają]



Villeroy & Boch - WARTO SIĘ WYRÓŻNIĆ

Idealne rozwiązanie dla hoteli i restauracji -
porcelana Villeroy & Boch sprawi, że każde wnętrze
i spędzone w nim chwile będą niezapomniane.



JINBA ITTAI – JEDNOŚĆ KIEROWCY I SAMOCHODU



WIĘCEJ NA
www.mazda.com

CENA
Od 107 900 zł

Wiele razy, oglądając filmy z Marcello Mastroiannim i Catherine Deneuve, która w powiewającej na głowie apaszcze prowadziła dwuosobowy kabriolet wzdłuż nadmorskich plaż Cannes czy St. Tropez, zastanawiałam się jak smakuje takie „Dolce Vita”? A teraz miałam okazję poczuć wiatr we włosach i zmierzyć się z legendą – największym sukcesem komercyjnym Mazdy i najchętniej kupowanym roadsterem na świecie.

WRAŻENIA

Usiadłam za kierownicą biało–czarnej ślicznotki z lekkim niedowierzaniem, że to możliwe. Obejrzałam to cudo ze wszystkich stron i mogę potwierdzić to, co mówią specjaliści i fani modelu. Samochód został stworzony na potrzeby ludzi wolnych, poszukujących wrażeń estetycznych i frajdy z jazdy. Na pewno rodziny nie będą nim zainteresowane.

Bardzo niskie, jednak poszerzone względem poprzedniej wersji, nadwozie i większy

rozstaw kół nie spowodowały powiększenia przestrzeni wewnętrznej. Nie ma tam miejsca na dodatkowych pasażerów, ani funkcjonalnych schowków. Wnętrze przeznaczone jest tylko i wyłącznie dla dwóch osób. Wygodne skórzane fotele, niewiele miejsca na łokcie i sufit niemal tuż nad głową... Ale kiedy otworzy się dach, nagle przestrzeń wypełnia całe wnętrze i ze zdwojoną siłą porywa samochód do przodu.

Funkcjonalnie umieszczona dźwignia zmiany biegów i hamulec ręczny są tuż po ręką. Na desce rozdzielczej moją uwagę zwróciły ogromne, czytelne zegary, reszta przycisków jest dowolnie poukładana i trzeba ich poszukać. Bagażnika prawie nie ma, ale to co jest wadą dla jednych bywa zaletą dla innych!

Ten samochód nie jest po to, by ładować do niego bagaże, tylko żeby nim się cieszyć. Po odpaleniu 16–zaworowego silnika usłyszałam charakterystyczny warkot 2–litrowego silnika benzynowego. Leciutki roadster wyrwał do przodu, aż trudno było mi opanować chęć docięnięcia

pedału gazu. Dopiero na autostradzie za Katowicami mogłam w pełni delektować się jazdą.

Samochód idealnie trzyma się drogi, własności trakcyjne dopracowano do perfekcji, dość sztywne zawieszenie dawało czasem wrażenie jazdy jak w gokarcie. Piękny, dość głośny dźwięk silnika zagłuszał trochę muzykę z radia, ale tym razem nie muzyka była najważniejsza.

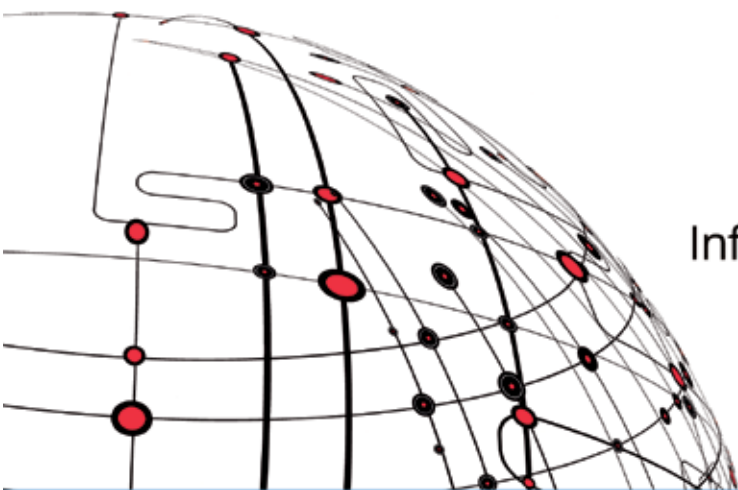
Przyjrzałam się też wyposażeniu: elektryczne sterowanie szyb, lusterek, automatyczna klimatyzacja, zestaw audio firmy BOSE, reflektory bixenonowe, 17–calowe alufelgi. Bardzo lubię skórzane wykończenia kierownicy i dźwigni zmiany biegów. Nieocenione też są skórzane i podgrzewane fotele.

OCENA

Trzecia generacja Mazdy MX-5 to najbardziej niezawodne auto tej klasy, zwycięzca w segmencie aut sportowych i w ocenie satysfakcji klientów. Bardzo wysoki standard wyposażenia. Realizacja hasła: „Nieskrępowana radość z jazdy” gwarantowana!

Katarzyna Siekierzyńska

TELEKOMUNIKACJA dla biznesu



Systemy telekomunikacyjne
Szerokopasmowy Internet
Infrastruktura teleinformatyczna
Telefonia ISDN oraz VoIP
IT Outsourcing

NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA TELEINFORMATYCZNE DOSTOSOWANE DO TWOJEGO BIZNESU

- **Kompleksowość**
(usługi + infrastruktura + sprzęt)
- **365/7/24** - dyspozycyjni zawsze i o każdej porze
- **Dedykowany Opiekun** dla każdego Klienta
- **Gwarantowana jakość**
i dostępność usług
- **Wieloletnie doświadczenie** w obsłudze najbardziej wymagających Klientów biznesowych
- **Wiodące ośrodki biznesowe** i ich obsługa na najwyższym poziomie
- **Najszybszy czas realizacji** projektów telekomunikacyjnych na rynku
- **Nowoczesna i stabilna** sieć teleinformatyczna
- **Elastyczne podejście** do indywidualnych potrzeb Klienta
- **Własna sieć światłowodowa**



NAJLEPSZE APARATY – KTÓRY WYBRAĆ?

Aparaty cyfrowe z wi-fi albo z dostępem do sieci 3G? Taka jest najbliższa przyszłość! **Wiktor Łucki** i nasz brytyjski korespondent **Steve Dinnen** sprawdzili, na jakie nowości mogą liczyć w tym sezonie fani fotografii.

Doskonale pamiętamy czas, kiedy aparat kompaktowy był ważną częścią arsenału podróżnika i dobrym sposobem na to, by pochwalić się zasobnością portfela. Potem nastąpiła era smartfonów, które dzięki wbudowanym aparatom skutecznie napsuły krwi producentom cyfrowek. W ciągu ostatnich pięciu lat branża ta zanotowała aż 29-procentowy spadek sprzedaży, głównie w segmencie sprzętu budżetowego. Ale każdy kij ma dwa końce. Większa konkurencja na rynku zmusza producentów do wprowadzania coraz to ciekawszych innowacji, dzięki którym cyfrowki mają szansę przetrwać smartfonowe oblężenie. Kilka lat temu producenci komórek zaczęli na masową skalę wyposażać swój sprzęt w funkcję aparatu. Dziś natomiast mamy do czynienia z trendem odwrotnym – coraz więcej aparatów fotograficznych posiada funkcje znane nam dotychczas głównie z możliwości smartfonów.

ZDJĘCIA W CHMURZE

Przesyłanie zdjęć z tradycyjnego aparatu trwa całe wieki. Trzeba skopiować je z karty pamięci na komputer, a potem możnolnie przeprzeć jedno po drugim, by wybrać te, które nadają się do publikacji w sieci. Brzmi to jeszcze gorzej w konfrontacji ze smartfonem, dzięki któremu możemy w ułamku sekundy załadować nowe zdjęcie na nasz profil na Facebooku, wysłać na Instagram fotkę z romantycznej kolacji (od razu z nało-

żonym filtrem „retro”), lub przesłać na serwis Pinterest ujęcie z ciekawej ulicy w Warszawie czy Nowym Jorku.

Firmy Nikon i Samsung postanowiły pójść tym tropem, wypuszczając na rynek aparaty z funkcją wi-fi i systemem Android, dzięki czemu użytkownik może zapisywać zdjęcia w chmurze i przysłać je na swój profil na Facebooku i Twitterze. To świetnie rozwiązanie dla osób, które chcą jak najszybciej udostępnić zdjęcia (na przykład dla blogerów), ale... nie ma róży bez kolców – aparaty te nie posiadają zaawansowanych funkcji fotograficznych, które można znaleźć w modelach z wyższej półki.

WYBÓR DETERMINUJE OBIEKT

Inne ciekawe funkcje, w które producenci wyposażają obecnie swoje aparaty, to m.in. opcja zdjęć w 3D (która nie przyjęła się w smartfonach), wideo w rozdzielczości HD, czy też możliwość bezprzewodowego kopiowania zdjęć na inne aparaty (przydatna w przypadku zdjęć grupowych, gdy każdy chce mieć swoją kopię). Niektóre z tych funkcji są naprawdę świetne, inne natomiast mało przydatne.

Jak więc zdecydować, który aparat będzie dla nas najlepszy? Na początek warto zastanowić się, jakie obiekty zamierzamy przy jego pomocy uwiecznić. Jeśli większość naszych zdjęć to fotki z nieformalnych imprez, raczej nie warto w tym celu kupować drogiej i ciężkiej lustrzanki, bo walory ar-

tystyczne i głębia kolorów i tak zejda na dal-szy plan. Z drugiej strony, jeśli lubimy robić zdjęcia ptakom, nie powinniśmy kupować aparatu kompaktowego, ponieważ jakość obrazu będzie po prostu niezadowalająca.

KOMPAKT – TAK CZY NIE?

Cyfrowe lustrzanki (czyli tzw. DSLR) to śmietanka w świecie aparatów – sprzęt, dzięki któremu możemy szybko zrobić serię zdjęć o wysokiej rozdzielczości, nawet pomimo niesprzyjającego oświetlenia. Lustrzanki są jednak drogie (za podstawowy model trzeba zapłacić co najmniej 2,5 tysiąca złotych), ciężkie i zbyt skomplikowane dla początkujących.

Warto więc wspomnieć o nowej kategorii – tzw. Compact System Cameras, czyli o aparatach bezlusterkowych z wymienną optyką, które są dużo lżejsze od tradycyjnych lustrzanek i oferują wiele zaawansowanych funkcji za dość rozsądną cenę. Choć wielu maniaków fotografii kręci nosem na tę kategorię, warto wziąć ją pod uwagę, ponieważ jakość zdjęć wykonanych za ich pomocą jest z roku na rok coraz lepsza.

Pamiętajmy również, że nawet przyzwoity kompakt zrobi zdjęcia o dużo lepszej jakości niż większość smartfonów, więc jeśli nie zależy nam na ogromie funkcji i wymiennej optyce, warto spojrzeć zyczliwym okiem i na tę kategorię. Oto nasz przegląd najnowszych i najciekawszych produktów na rynku fotograficznym.



Wygodny na niewygodę

SONY NEX-3N

Typ – aparat bezlusterkowy

Cena – od 1700 zł (z obiektywem 16–50mm)

sony.pl

Choć na naszym rynku należy do najmniejszych i najlżejszych aparatów z wymienną optyką (waży – aż trudno uwierzyć – zaledwie 210 g), nie oznacza to, iż brakuje mu czegoś naprawdę istotnego. Wręcz przeciwnie – jest bardzo bogato wyposażony i posiada 16,1-megapikselową matrycę, dzięki której możemy robić udane zdjęcia nawet w słabym świetle. NEX-3N posiada także uchylny o 180 stopni ekran LCD, który jest szczególnie przydatny w przypadku ujęć z niewygodnych pozycji. Ma też kilka interesujących funkcji, których moglibyśmy się spodziewać po znacznie droższych modelach – na przykład wbudowana lampa błyskowa. To dobry sprzęt dla początkujących, którzy chcą wejść głębiej w tajniki fotografii, eksperymentując z różnymi obiektywami i ustawieniami.

Plusy – dość tani, dobre zdjęcia w słabym świetle

Minusy – obraz na ekranie LCD jest mało ostry

Sieć będzie z tobą

SAMSUNG GALAXY CAMERA**Typ** – kompakt**Cena** – od ok. 1200 zł (ok. 1400 zł za model z 3G)samsung.com/pl

Samsung twierdzi, że jest to najbardziej sieciowy aparat na rynku i chyba nie mija się z prawdą. Galaxy jest bliskim kuzynem słynnego smartfona, do tego opartym na tym samym systemie – czyli Androidzie 4.1. Dzięki wbudowanemu odbiornikowi wi-fi oraz 3G (dołączona karta micro-SIM daje nam 30 dni darmowego dostępu do sieci trzeciej generacji), możemy zapisywać zdjęcia w chmurze, a także przysyłać je bezpośrednio na serwisy Facebook i Twitter. Jakość zdjęć jest stosunkowo dobra, po części dzięki matrycy o rozdzielczości 16,3 megapiksela, a sam aparat jest dość lekki (300 gramów). W komplecie dostajemy również 50 GB miejsca na przechowywanie naszych fotek w serwisie Dropbox.

Plusy – funkcje sieciowe**Minusy** – słaba żywotność baterii przy włączonym wi-fi lub 3G

Retro ma tylko wygląd

PENTAX MX-1**Typ** – kompakt**Cena** – 375 £apollo.eu

Ten zgrabny aparat jest produktem z wyższej półki w segmencie kompaktów, wyróżniającym się czterokrotnym zoomem optycznym i wspaniałą jakością zdjęć przy słabym oświetleniu. To solidnie wykonany sprzęt z oldskulowymi mosiężnymi wykończeniami, oferujący wysoką jakość zdjęć, pomimo dość skromnej matrycy o rozdzielczości 12 megapiksela. Ma wysuwaną lampkę błyskową i duży ekran LCD. MX-1 jest dość duży jak na kompakt i nie należy do najtańszych, ale taka jest cena za mnogość funkcji i klasyczną oldskulową stylizację.

Plusy – świetny wygląd**Minusy** – brak stopki na zewnętrzną lampkę błyskową

Zaskakująca lekkość bytu

NIKON D7100**Typ** – lustrzanka**Cena** – ok. 4500 zł (z obiektywem VR 18–150mm)nikon.pl

D7100 to nowa lustrzanka firmy Nikon, reprezentująca średni przedział cenowy. Nie jest to jeszcze nawet sprzęt półprofesjonalny, choć można nazwać go już aparatem „dla entuzjastów”. Trzeba jednak przyznać, że to wyjątkowo wszechstronna „maszynka”, która robi naprawdę dobre zdjęcia. W największym stopniu zawdzięcza to matrycy o imponującej rozdzielczości 24,1 MPx. D7100 posiada również szereg zaawansowanych funkcji, choćby takich jak system antywibracyjny, czy 51-punktowy auto-fokus, dzięki którym uzyskujemy wyraźne, ostre zdjęcia. Jak na lustrzankę, aparat jest też zaskakująco lekki – z podstawowym obiektywem waży zaledwie 1,19 kg. To dobry wybór właściwie dla każdego, być może z wyjątkiem początkujących pstrykaczy.

Plusy – niesamowita jakość obrazu**Minusy** – długi czas oczekiwania między zrobieniem zdjęcia i możliwością obejrzenia go na podglądzie



Dotknij mnie

CANON POWERSHOT SX240

Typ – kompakt

Cena – ok. 700 zł

canon.pl

To dobry wybór dla kogoś, kto szuka taniego, ale markowego sprzętu. PowerShot SX240 jest elegancki, lekki i poręczny. Jego 12,1 MPx matryca raczej nie pozwoli nam wygrać prestiżowego konkursu fotograficznego, ale wystarczy na zrobienie lepszych zdjęć niż za pomocą smartfona. Trzy-calowy ekran dotykowy należy do najlepszych w swojej klasie, a obsługa menu jest prosta i intuicyjna. Do tego 20-krotny zoom optyczny i akumulator, który w pełni naładowany umożliwia zrobienie ok. 230 zdjęć. Nie jest to sprzęt dla osób lubiących bawić się ustawieniami, ale za tę cenę...

Plusy – tani, dobrze wykonany

Minusy – niewiele opcji ustawień, brak modułu GPS (wiele kompaktów posiada tę funkcję)

Pomarzyć dobra rzecz

CANON EOS 1D C

Typ – lustrzanka

Cena – ok. 24000 zł (sam korpus; amazon.co.uk)

canon.pl

Ta w pełni profesjonalna lustrzanka jest jedną z najlepszych w swojej klasie. Potrafi nagrywać filmy o rozdzielczości 4K (przy których filmy HD wyglądają jak pikseloza ze starych komputerów) i robić zapierające dech w piersiach zdjęcia. To szczyt marzeń nie tylko wielbicieli fotografii, ale także wielu zawodowych fotografów. Aparat posiada pełnoklatkową matrycę CMOS o rozdzielczości 18,1 MPx i „strzela” do 14 zdjęć na sekundę. Można nim także robić jasne zdjęcia nawet przy bardzo słabym świetle. 1D C nie należy wprawdzie do najlżejszych aparatów, ale jak na sprzęt tej klasy 1,36 kg (tyle waży sam korpus) to i tak niezbyt wiele. Zdecydowanie nie jest to sprzęt dla początkujących, ale jeśli szukamy aparatu z najwyższej półki, trudno znaleźć coś lepszego.

Plusy – niesamowita jakość filmów, profesjonalne zdjęcia

Minusy – cena... i wszystko jasne.



To obiekt kultu nie aparat

LEICA M 240

Typ – cyfrowy aparat dalmierzowy

Cena – ok. 26000 zł

leica-camera.pl

Leica to Święty Graal dla foto-hipsterów i symbol swego rodzaju statusu. Model M 240 oprócz kultowego wyglądu potrafi robić również wspaniałe zdjęcia, głównie za sprawą matrycy o imponującej rozdzielczości 24 MPx. W modelu tym znajdziemy także inne „nowoczesne” elementy i funkcje, takie jak ekran LCD czy możliwość nagrywania filmów w HD. Model ten jest drogi, ale w testach nie ustępuje lustrzankom z wyższej półki produkowanym przez inne firmy. Warto pamiętać, że M 240 nie jest aparatem dla zabieganych osób. Aby zrobić nim ładne zdjęcie, potrzeba trochę czasu, żeby pobawić się ustawieniami. Niemniej jednak, trzymając w ręce to чудо, możemy poczuć, że mamy do czynienia z prawdziwą historią fotografii. Nikt nie będzie żałował takiego zakupu.

Plusy – wspaniała jakość zdjęć

Minusy – drogi jak na ilość opcji





Zawsze niech będzie słońce

PANASONIC LUMIX DMC GH3

Typ – aparat bezlusterkowy
Cena – ok. 5000 zł (sam korpus)
panasonic.pl

GH3 to bardzo wszechstronny aparat. Mamy tu m.in. dotykowy ekran, łączność wi-fi i wiele rozwiązań typowych bardziej dla lustrzanek niż aparatów bezlusterkowych. Jakość zdjęć i filmów nie pozostawia wiele do życzenia, choć brakuje tu opcji wspomagania ujęć przy słabym świetle.

Aparat posiada matrycę o rozdzielczości 16,05 MPx i jest odporny na kurz i wilgoć. Warte pochwały jest auto-fokus i duża liczba ustawień.

Plusy – dużo funkcji

Minusy – słaba jakość zdjęć przy słabym świetle

Mały może dużo

SONY DSC-RX1

Typ – kompakt
Cena – ok. 10000 zł
sony.pl

Sony Rx1 jest kompaktem jedynie pod względem rozmiarów, ponieważ mały ten oferuje mnogość funkcji, przy zgoła niewielkiej wadze (tylko 482 g). Cena nie jest mała, ale w zamian otrzymujemy ogromną liczbę ustawień, pełnoklatkową matrycę CMOS o rozdzielczości 24,3 MPx oraz obiektyw Carl Zeiss Sonnar, dzięki któremu uzyskamy ostre zdjęcia o wysokim kontraście. DSC-RX1 szczególnie sprawdza się przy zdjęciach makro, potrafi także wykonywać zdjęcia panoramiczne. To aparat, który nie jest nadmiernie skomplikowany w obsłudze, a jednocześnie oferuje naprawdę wiele opcji. To także jeden z niewielu prawdziwych rywali Leica pod względem designu.

Plusy – bogactwo funkcji, łatwość obsługi

Minusy – krótki czas pracy baterii



Wszystko w twoich rękach

OLYMPUS PEN E-PL5

Typ – aparat bezlusterkowy
Cena – ok. 2500 zł (z obiektywem 14–42 mm)
olympus.pl

Ten aparat bezlusterkowy reprezentujący średnią półkę, jest świetnym pomostem pomiędzy kompaktem i lustrzankami. PEN E-PL5 jest łatwy w użyciu zarówno w trybie automatycznym, jak i przy ustawieniach ręcznych i posiada naprawdę sporo zaawansowanych ustawień, takich jak choćby 35-punktowy auto-fokus. To lekki aparat (waży tylko 279 gramów), który potrafi robić imponujące zdjęcia (matryca 16,1 MPx) i z pewnością spodoba się zarówno początkującym adeptom fotografii, jak i bardziej zaawansowanym użytkownikom. Zwolennicy lustrzanek mogą wprawdzie mieć pewne zastrzeżenia co do jakości obrazu, ale w końcu nie jest to sprzęt przeznaczony dla zawodowców.

Plusy – rozsądna cena

Minusy – brak wbudowanej lampy błyskowej



LOT – ZMIENIAMY SIĘ DLA CIEBIE



Z **Sebastianem Mikoszem**
Prezesem PLL LOT
rozmawiała
Marzena Mróz

LOT przechodzi ostatnio już nie metamorfozę lecz rewolucję. Którą ze zmian uważa Pan za najistotniejszą?

Jesteśmy pierwszą linią w Europie, która wprowadziła najnowocześniejszy samolot – Boeing 787 Dreamliner. Wyjątkowy nie tylko z powodów technologicznych, czy ekonomicznych, ale przede wszystkim z powodu radykalnej zmiany, którą odczuwają pasażerowie. Mam na myśli niespotykany dotąd komfort podróży i nie chodzi tu tylko o naszą klasę biznes, którą coraz więcej osób uważa za jedną z najlepszych na trasie przez Atlantyk. To oczywiście nie wszystko. LOT zmienia się w ostatnim czasie gruntownie i to w bardzo wielu obszarach.

Jakie są priorytety firmy na najbliższy rok?

Chcemy działać konsekwentnie i realizować założenia wpisane w Plan Restrukturyzacji. Plan został zaakceptowany przez naszego właściciela, Ministerstwo Skarbu i złożony w Komisji Europejskiej. Dopiero po jego zaakceptowaniu będę mógł mówić o otwarciu o priorytetach. Nie

wchodząc w szczegóły mogę powiedzieć, że skupiamy się m.in. na uproszczeniu i optymalizacji floty, obniżeniu kosztów, stawiamy na walkę o rynek połączeń długodystansowych w szczególności o klasę biznes.

LOT ma nowe standardy obsługi na połączeniach europejskich. Jakie korzyści przyniosą one pasażerom?

Wzbogaciliśmy m.in. ofertę cateringową. „LOT Gourmet” to nowe kanapki, sałatki, wrapy, pizza i wybór napojów. Na pokładach pojawiła się też kawa Starbucks. To prawda, że te pozycje w menu są płatne, ale pasażerowie zyskują zupełnie inną jakość i wybór posiłków. Ceny zostały skalkulowane tak, żeby były dostępne dla każdego. Są zdecydowanie niższe niż na lotniskach czy w innych liniach prowadzących sprzedaż pokładową. Nadal bezpłatnie w klasie ekonomicznej na rejsach krajowych i europejskich zapewniamy wodę mineralną oraz słodką przekąskę. Przygotowaliśmy się do tej zmiany bardzo precyzyjnie, zapytaliśmy pasażerów jak oceniają LOT i co

chcieliby zmienić. Okazało się, że przede wszystkim właśnie catering, a zdecydowana większość deklarowała, że nie ma nic przeciwko temu, by zapłacić, jeżeli będzie mieć większy wybór i smaczniejszy posiłek. Pierwsze tygodnie tylko to potwierdzają, pasażerowie chętnie korzystają z nowego cateringu, nawet muszą przyznać, że były rejsy, na których niektórych produktów po prostu zabrakło...

Które z nowych dań najbardziej Panu smakują?

Najbardziej lubię sałatkę grecką i wrap z kurczakiem. Chętnie też sięgam po owsiankę z jabłkiem i cynamonem.

A nowe serwisy – Taxi & Fly, Limo service, Meet & Greet czy Pre-order? Czy rzeczywiście są potrzebne?

Lotnictwo to trudny biznes i samo latanie jest kluczowe, ale przy zmieniającym się rynku i rosnącej konkurencji, trzeba pracować na coraz niższych marżach. Istotne jest więc uruchamianie usług dodatkowych. Przecież podróż zaczyna się i kończy nie na samym

The screenshot shows the LOT mobile website interface. At the top, there's a navigation bar with the LOT logo and a search bar. Below it, a large banner reads "TWOJE NOWE LINIE LOTNICZE" (Your new airline). To the right, there's a section titled "ZOBACZ, JAK SIĘ ZMIENIAMY DLA CIEBIE" (See how we change for you) with a "KUP BILET" (Buy ticket) button. Below the banner, there's a video player showing a woman holding a LOT ticket. To the right of the video, there's a section titled "MOBILNY LOT.COM" with a progress bar and text describing the mobile app's features.



lotnisku... Takiego spojrzenia oczekują od nas pasażerowie. Dlatego uruchomiliśmy m.in. usługę, która pozwala podczas zakupu biletu na stronie lot.com lub za pośrednictwem całodobowego Call Center zarezerwować transport z domu na lotnisko i z powrotem. Dla osób ceniących luksus oferujemy możliwość dowiezienia limuzyną do samolotu. Stawiamy m.in. na pasażera biznesowego, dla którego takie rozwiązanie może być istotne. Obie usługi są wprowadzone na razie testowo w Warszawie. W koncepcję dbania o komfort pasażera wpisuje się również Meet & Greet, czyli dedykowana asysta na Lotnisku Chopina. Nasi pracownicy powitają pasażerów przy wejściu na teren portu i ułatwią wszelkie procedury przed odlotem. Mamy też LOT Info SMS – serwis powiadamiający o statusie rejsu oraz rozwiązania mobilne – można więc już skorzystać z promocji, kupić bilet, czy odprawić się w dowolnym momencie i z dowolnego miejsca.

Od 10 sierpnia loty długodystansowe są wykonywane tylko przez Dreamlinery. Dokąd zawiozą nas tej zimy?

Rzeczywiście, od sierpnia do Nowego Jorku, Chicago, Toronto i Pekinu latamy wyłącznie Dreamlinerami. Zimą samoloty te będą wykorzystywane nie tylko do długodystansowych połączeń rejsowych. Nawiązaliśmy

współpracę z dwoma dużymi biurami podróży i będziemy dla nich realizować rejsy czarterowe. Już od listopada będziemy latać z Warszawy do tak egzotycznych zakątków jak Bangkok, Colombo na Sri Lance, meksykańskie Cancun, kubańskie Varadero, Mombasa w Kenii, La Romana w Dominikanie czy Portlamar w Wenezueli. To zupełnie nowa jakość w czarterach. Luksus, nowoczesność i... droga prosto do celu – to nasz ogromny atut we współpracy z tour operatorami, zwłaszcza, że alternatywą jest wielogodzinny lot z międzylądowaniem.

Ile Dreamlinerów docelowo ma mieć flota LOT-u?

Chcemy, żeby w naszych barwach docelowo latało 8 Dreamlinerów. Będziemy je odbierać do 2016 roku, w tej chwili mamy ich 5. Nie zadebiutowały one najlepiej ze względu na decyzję producenta o ich „uziemieniu” na początku roku, ale od 1 czerwca regularnie realizują tzw. rejsy long haul. Sprawdzają się doskonale i są doceniane przez pasażerów. Najlepszym dowodem jest wzrost sprzedaży biletów na trasach długodystansowych, mimo, że Dreamlinery „cierpią” na syndrom przesadnego zainteresowania ze strony mediów. Proszę mi pokazać choć jedną informację, że Boeing 787 realizuje 250 rejsów bez najdrobniejszych zakłóceń, ale o tym, że ma np.

jedno opóźnienie możemy się dowiedzieć z internetu, prasy, radia i telewizji. To opóźnienie czy odwołanie rejsu jest statystycznie zupełnie uzasadnione i nie powinno budzić emocji, zwłaszcza w sezonie letnim przy zacieśnionej rotacji samolotów, które praktycznie cały czas są w powietrzu.

Jak Pan sądzi, dlaczego Polacy wybiorą rejsy LOT-em?

Powodów jest co najmniej kilka, np. pewność, że zawsze polecą na centralnie zlokalizowane lotnisko i nie będą poświęcać dodatkowego czasu i pieniędzy na dotarcie do celu. Nigdy nie zaskoczą ich dodatkowe, ukryte opłaty. Zawsze będą mogli podróżować komfortowo z bezpłatnym bagażem. Nie bez znaczenia jest też przekonanie, że latamy bardzo dobrymi samolotami, bo linia ma jedną z najmłodszych flot w Europie. Jestem pewien, że na rejsach długodystansowych magnesem jest Dreamliner. Proszę zapytać kogoś kto nim leciał, czy chciałby kilka godzin spędzić nad Atlantykiem w innej maszynie? W 2012 roku znaleźliśmy w gronie najlepszych pod względem bezpieczeństwa linii lotniczych na świecie wg IATA. Jesteśmy doceniani i nagradzani za punktualność, a poza tym jesteśmy wartościową marką, której naprawdę warto ufać.

Dziękuję za rozmowę

W pierwszym kwartale przewieźliśmy ponad 1 mln 215 tys. osób, czyli poprawiliśmy wynik z pierwszego kwartału roku poprzedniego. W całym ubiegłym roku na naszych pokładach znalazło się 4 mln 970 tys. pasażerów. Zakładamy, że na koniec 2013 roku będzie ich ponad 5 milionów.

Lufthansa na Forum Ekonomicznym w Krynicy

FOTEL KLASY PIERWSZEJ I POŁĄCZENIA TRANSATLANTYCKIE



Podczas 23 Forum Ekonomicznego, które odbyło się na początku września tego roku w Krynicy, Lufthansa po raz pierwszy w Polsce zaprezentowała fotel Klasy Pierwszej. Niemiecki przewoźnik był także obecny na stoisku Amerykańskiej Izby Handlowej.

Goście najbardziej prestiżowego polskiego spotkania świata biznesu, mieli możliwość

usiąść na fotelu Klasy Pierwszej Lufthansy, doświadczając niezapomnianego komfortu dostępnego na pokładach. Koncepcja fotela została oparta na realnych potrzebach pasażerów – innowacyjny fotel łączący ergonomię i komfort po rozłożeniu staje się „najlepszym łóżkiem w swojej klasie”. I trzeba przyznać, że fotel w pełni zasługuje na tę opinię. Na mierzącym ponad dwa metry i szerokim na 80 centy-

metrów łóżku, pasażerowie mogą wygodnie odpoczywać, ciesząc się głębokim, spokojnym snem.

System nawilżania powietrza oraz nowatorskie oświetlenie, dostosowujące intensywność światła do pory dnia, dodatkowo sprzyjają dobremu samopoczuciu pasażerów.

Pasażerowie Klasy Pierwszej mogą też korzystać z wyjątkowo dużej przestrzeni. Schowki na

bagaż podręczny nad głowami pasażerów zostały zastąpione indywidualnymi szafkami oraz pojemnikami pod fotelami.

PIĘĆ GWIAZDEK W PRESTIŻOWYM RANKINGU

Klasa Pierwsza Lufthansy otrzymała niedawno najwyższą możliwą ocenę w renomowanym rankingu Skytrax, oceniającym jakość usług świadczonych przez linie lotnicze.

Lufthansie przyznano pięć gwiazdek, szczególnie doceniając wyjątkowy komfort oraz jakość usług świadczonych na pokładzie oraz ekskluzywne udogodnienia w Terminalu Klasy Pierwszej Lufthansy w głównym porcie przesiadkowym we Frankfurcie. Według rankingu Skytrax, wyróżnienie to jest odzwierciedleniem najwyższych standardów i doskonałej jakości usług, a przyznanie niemieckiej linii tytułu najlepszego przewoźnika w zachodniej Europie i na trasach transatlantycznych potwierdza wysoki poziom satysfakcji klientów.

NAJLEPSZA KUCHNIA NA POKŁADZIE

Pasażerowie Klasy Pierwszej mogą również delektować się podczas lotu nowymi kulinarnymi specjałami. Na rejsach z Niemiec, Lufthansa – w ramach innowacyjnego programu rozszerzającego koncepcję Star Chefs – oferuje teraz „Culinary Delights”, oparte na propozycjach kulinarnych szefów kuchni wyróżnionych co najmniej dwiema gwiazdkami Michelin lub innymi porównywalnymi nagrodami. Doskonałe dania z kawiorom oraz różnorodne kanapki zastąpiły dotychczas serwowane przekąski. Dania są podawane na nowej, eleganckiej zastawie, w której skład wchodzi m.in. naczynia na oliwę, wodę i zestawy do przypraw.

LIDER POŁĄCZEŃ DO NOWEGO JORKU

Podczas Forum w Krynicy Lufthansa była obecna także na stoisku Amerykańskiej Izby



Goście najbardziej prestiżowego polskiego spotkania świata biznesu, mieli możliwość usiąść na fotelu Klasy Pierwszej Lufthansy, doświadczając niezapomnianego komfortu dostępnego na pokładach.



Handlowej, której tegorocznym tematem przewodnim był Nowy Jork. Nie ma się czemu dziwić – sprzedaż biletów Lufthansy z Polski do Nowego Jorku od stycznia do lipca 2013 roku wzrosła o ponad 1/3 w porów-

naniu do tego samego okresu w ubiegłym roku. Tym samym udział Lufthansy w rynku przelotów z Polski do Nowego Jorku wynosi około 30 procent, a w poszczególnych regionach nawet ponad połowę.

SINGAPORE AIRLINES – TAK JAK W KINIE



Linie lotnicze Singapore Airlines (SIA) zainauguowały nową kampanię marki pod hasłem „The Lengths We Go To”, która ma podkreślić nieustające dążenie do priorytetowego traktowania swoich pasażerów, niezależnie od klasy, w której podróżują.

Celem globalnej kampanii prezentowanej w telewizji, w materiałach drukowanych i na platformach cyfrowych, jest zwrócenie szczególnej uwagi na dokładane przez przewoźnika starania, które mają sprawić, że każdy ich pasażer poczuje się kimś wyjątkowym.

JAK W DOMU

Mak Swee Wah – wicedyrektor wykonawczy Singapore Airlines ds. handlowych, wyjaśniając myśl przewodnią kampanii marki, powiedział: „Podstawową zasadą, jaką zawsze kierujemy się podczas świadczenia usług, jest dążenie do tego, aby każdy pasażer podróżujący naszym samolotem czuł się jak u siebie w domu. W procesie doskonalenia nowych produktów pochodzących z całego świata zawsze przywiązaliśmy największą wagę do upodobań naszych pasażerów. Nowa kampania będzie dowodem naszego zaangażowania w tym zakresie”.

DZIEWCZYNA Z SINGAPURU

Uosobieniem dążeń Singapore Airlines do zapewnienia

swoim pasażerom najlepszych doznań podczas podróży jest ikona marketingu – Singapore Girl (Dziewczyna z Singapuru), która gra główną rolę w trzech krótkich filmach kręconych w plenerach: Fujian w Chinach, w Glasgow w Szkocji i w Wenecji we Włoszech – z udziałem lokalnych ekip filmowych.

Pierwszy z nich przedstawia proces dostosowywania przez przewoźnika wysokiej jakości produktów do potrzeb pasażerów SIA. Jako scenerię wybrano plantację herbaty i herbaciarnię w Fujian, gdyż z tego regionu pochodzi serwowana przez SIA herbata jaśminowa. Drugi film ilustruje wykorzystywanie przez SIA innowacyjnych produktów i usług w celu zapewnienia pasażerom wszelkich wygod. Nakręcono go w renomowanej, najstarszej w Europie garbarni Muirhead & Son z siedzibą w Glasgow, gdyż tam wyrabiana jest skóra przeznaczona na pokrycia foteli w kabinie klasy Business Singapore Airlines. Trzeci – przedstawia starania podejmowane przez SIA w dążeniu do zapewnienia pasażerom tego, co najlepsze

na świecie. Jego akcja toczy się w Wenecji podczas Międzynarodowego Festiwalu Filmowego, którego SIA były w tym roku oficjalnym przewoźnikiem.

FILMY NA STRONIE

Aby zaspokoić zróżnicowane potrzeby pasażerów, KrisWorld – wielokrotnie nagradzany system rozrywki pokładowej Singapore Airlines, obok kasowych przebojów z Hollywood oferuje filmy w ponad 10 wersjach językowych, w tym uznane przez krytyków filmy artystyczne.

Nowa kampania świadczy też o dążeniu SIA do aktywnego angażowania pasażerów za pośrednictwem cyfrowych punktów kontaktu. W ramach tego projektu na stronie internetowej singaporeair.com powstała nowa podstrona. Obok filmów ukażą się na niej kulisy produkcji reklam, fotoreportaże i filmy wideo wyjaśniające, w jaki sposób oferty SIA spełniają obietnicę marki. Odnowiono także stronę YouTube przewoźnika: youtube.com/user/singaporeair – wyróżnia ją rozbudowana interaktywna nawigacja i udoskonalona organizacja treści.



AMBER ROOM
RESTAURANT

Ingredients of culinary excellence

We invite you to taste the delicious dishes of modern Polish cuisine with a distinct touch of the most sophisticated culinary trends.

Pałac Sobańskich, Al. Ujazdowskie 13, 00-567 Warsaw
Booking: (+ 48) 22 523 66 64
www.amberroom.pl

Michelin Guide Recommendation

AVANZI – DESIGN NAJWYŻSZEJ KLASY W HOTELACH IBIS



KONTAKT
ibis.com
accorhotels.com

Witamy! Czekaliśmy na Ciebie! Taki napis wita gości wchodzących do hoteli ibis w całej Polsce. To z jednej strony ciepłe powitanie, a z drugiej zachęta aby poznać całkiem nowy wystrój hoteli ibis. Projekt „Avanzi” zmienił bowiem oblicze marki nie do poznania! Polega on na modernizacji powierzchni ogólnodostępnych w hotelach ibis, zwiększającej komfort wypoczynku gości, ale bez zmiany ceny za nocleg.

GLOBALNY PROGRAM

Grupa Hotelowa Orbis i jej partner strategiczny Accor, konsekwentnie realizują przyjętą w 2011 roku strategię dynamizacji marki ibis. Jednym z kluczowych elementów jest dostosowanie wnętrza hoteli do nowych oczekiwań gości.

W dzisiejszych czasach klienci na całym świecie poszukują indywidualności, nowoczesności a także bezpieczeństwa, które przejawia się m.in. w poziomie obsługi czy samym produkcie.

W celu zaspokojenia powyższych potrzeb, marka ibis zdecydowała się na wprowadzenie globalnego projektu Avanzi. Nowatorskie wzornictwo, zaskakujące wykorzystanie powierzchni publicznych, a także przytulność i domowa atmosfera to słowa najlepiej oddające idee projektu Avanzi.

Jego głównym założeniem jest zachęcenie gości, by w przestrzeniach wspólnych spędzali więcej czasu, a przy okazji mogli nawiązywać znajomości. Prezentując nowoczesny design, rodzina hoteli ibis pokazuje, że nie jest on już zarezerwowany wyłącznie dla ekskluzywnych hoteli klasy premium, ale może

być również obecny w obiektach ekonomicznych.

AVANZI ZNACZY INTERAKCJA!

Cały projekt Avanzi został tak zaplanowany, aby służyć interakcji między ludźmi przebywającymi w hotelu. Osiągnięto to dzięki przenikaniu się przestrzeni, gdzie nowoczesna forma jest przede wszystkim użyteczna i funkcjonalna. W lobby goście mogą teraz w bardzo swobodnej atmosferze spotkać się, pracować, zrelaksować czy zjeść smaczny posiłek.

Zgodnie z założeniami projektu, lobby to wielofunkcyjna, dobrze wyposażona przestrzeń, która jest centralnym punktem i „duszą hotelu”. To miejsce zaprojektowane w modnej stylistyce utrzymanej w jasnej tonacji z dodatkami drewnianych elementów, ciepłych akcentów kolo-



rystycznych i grafik na  cianach czy suficie. Domow  i przytuln  atmosfer  zapewniaj  komfortowe fotele na biegunach, du e sofy a tak e stoliki z blatami do gier planszowych. Innowacyjne rozwi zanie zastosowano tak e w recepcji. Jej tylne panele s uj  jako ekran, na którym wy wietlane s  wa ne dla go ci informacje, takie jak prognoza pogody czy aktualne oferty specjalne, w bardziej nieformalny, a zarazem intuicyjny spos b.

NOWE OBlicZE TRZECH HOTELI IBIS W WARSZAWIE

Pierwszym hotelem w Polsce, w którym zrealizowano projekt Avanzi, jest ibis Warszawa Stare Miasto po o ony tu  przy warszawskiej Star wce. W tym obiekcie go cie ju  od kwietnia tego roku mogli poznawa  zalety tego projektu. Nast pnie prace modernizacyjne zako czono w sierpniu w ibis Warszawa Centrum, usytuowanym przy Alei Solidarnos i oraz w ibis Warszawa Ostrobramska, po o onym przy trasie wy lotowej z Warszawy w kierunku wschodnim.

Nowa koncepcja odmieni a nie do poznania powierzchnie og lnodost pne w tych hotelach. Dzi ki Avanzi cieszy  teraz oko nowoczesnym designem i wysok  jako ci  wyko czenia. W IV kwartale 2013 roku podobna modernizacja planowana jest w kolejnym hotelu w Polsce – ibis     Centrum, zlokalizowanym w samym sercu   dzi, przy zbiegu ulic Pi sudskiego i Piotrkowskiej.

ODPOWIEDZIALNY IBIS

Marka ibis to  wiatowy lider hoteli klasy ekonomicznej nie tylko w kwestii wystroju obiekt w. Potwierdzeniem tego jest fakt,  e ibis jako pierwsza sie  hotelowa na  wiecie wdro y a certyfikowany system zar dzania jako ci  i  rodowiskiem – ISO 9001. Aktualnie posiada go 758 hoteli ibis w 21 krajach, w tym wszystkie obiekty ibis w Polsce. Od niedawna dwa hotele w Polsce: ibis Warszawa Reduta i ibis Krak w Stare Miasto – jako pierwsze w naszym kraju – otrzyma y r wnie  bardzo cenny i wy j tkowy certyfikat zar dzania  rodowiskiem ISO 14001. Przed zespo ami kierowniczymi dokument ten stawia rygorystyczne wymagania, dotycz ce przestrzegania regulacji prawnych w zar dzaniu  rodowiskiem. Otrzymane certyfikaty potwierdzaj ,  e obiekty s  odpowiedzialne spo ecznie i ekologicznie, a ich dzia alno   jest zgodna ze  rodo-

wiskiem naturalnym we wszystkich aspektach.

Rodzina hoteli ibis ju  od 2012 roku wdra a za o enia globalnego programu zr wnowa onego rozwoju, stworzonego przez Accor – Planet 21.

Zawiera on 21 zobowi za i i tyle samo cel w przyj tych wsp lnie przez Accor i Orbis S.A., k tre zostan  zrealizowane do 2015 roku. Nale   do nich m.in. szkolenia dla pracowników w zakresie zapobiegania chorobom, promowanie dobrze zbilansowanych po i k w, stosowanie ekologicznych produkt w oraz ograniczanie zu ycia wody i energii we wszystkich hotelach. Ibis zaanga owany jest w realizacj  inicjatyw i procedur obj tych programem Planet 21 m.in. poprzez zmniejszenie zu ycia wody oraz energii, wdro enie selektywnego sortowania odpad w, czy podnoszenie kwalifikacji pracowników.

Nowa koncepcja
nie do poznania
odmieni a
powierzchnie
og lnodost pne
w hotelach.
Dzi ki Avanzi
cieszy  teraz oko
nowoczesnym
designem i wysok 
jako ci 
wyko czenia.



SHERATON W WARSZAWIE W NOWEJ ODSŁONIE

Zakończono rewitalizację wszystkich sal bankietowych



WIĘCEJ NA
www.sheraton.pl

Warszawski hotel Sheraton zakończył projekt renowacji wnętrza powierzchni bankietowej, który objął salę balową, foyer oraz sale konferencyjne. Za koncept architektoniczny odpowiedzialna była słynna architektka – Anita Rosato, specjalizująca się w projektach wnętrz najbardziej luksusowych hoteli świata, w tym stołecznego Hotelu Bristol.

W nowej odsłonie sale konferencyjne hotelu Sheraton pre-

zentują się bardzo współcześnie i elegancko. Zadaniem projektantki było wprowadzenie przytulnej atmosfery oraz nadanie centrum konferencyjnemu indywidualnego charakteru, tak aby stanowiło ono wygodne środowisko zarówno dla spotkań biznesowych, jak i organizacji eleganckich gali i przyjęć.

WZÓR, KOLOR I ŚWIATŁO

Anita Rosato postawiła na kompozycję nowoczesnych wzorów i faktur. Paletę nasyconych sli-

wek i intensywnych czerwieni podkreślono kolorami miodu i szafranu. Podłoga pokryta jest dywanem, którego wzór został zaprojektowany specjalnie dla warszawskiego hotelu Sheraton. Kropkę nad „i” stanowi eleganckie oświetlenie, nowoczesny i interaktywny system informacyjny (digital signage) oraz dzieła sztuki wyselekcjonowane osobiście przez Anitę Rosato.

Zrewitalizowane sale bankietowe stanowią idealne miejsce na organizację zarówno przyjęć

weselnych, ważnych gali, jak i spotkań firmowych.

Do dyspozycji gości hotel oddaje 11 sal konferencyjnych, o łącznej powierzchni ponad 1100 m². Niewątpliwym atutem hotelu Sheraton jest ogromna sala balowa o pow. 500 m² z dużym i funkcjonalnym foyer, otoczona mniejszymi salami bankietowymi. Dzięki takiej konfiguracji, na parterze w spotkaniu może wziąć udział nawet 550 osób. W hotelu znajdują się również mniejsze sale, w których zorganizować można bardziej kameralne konferencje.

DBAŁOŚĆ O SZCZEGÓŁY

Wraz z renowacją powierzchni bankietowej szef kuchni, Artur Grajber, wprowadził nowy koncept menu bankietowego i przerw kawowych. Nowocześnie podane przekąski, koktajle i napoje, które klienci mogą komponować według własnych preferencji, bogate w zdrowe produkty, warzywa i owoce, to niewątpliwie atut, który wzbogaci program organizowanych w Sheratonie spotkań.

Szef kuchni dba także o to, aby menu było dopasowane indywidualnie do każdego wydarzenia, by się nie powtarzało, a serwowane dania na długo pozostały w pamięci gości.

Dla firm, które podczas spotkania chcą podkreślać swoje zaangażowanie w ochronę środowiska, hotel przygotował specjalną ofertę „Clutter Free”, dzięki której minimalizuje się zużycie materiałów konferencyjnych na stołach oraz zużycie energii. „Clutter Free” gwarantuje proste, praktyczne środowisko pracy dla wszystkich uczestników konferencji, bez względu na wybrane przez organizatora ustawienie sali.

W hotelu Sheraton w Warszawie już od ponad 17 lat odbywają się najważniejsze gale i konferencje w stolicy, również te o znaczeniu międzynarodowym. Swoją renomę hotel zawdzięcza nie tylko eleganckim wnętrzom, ale również obsłudze na najwyższym poziomie.



„Clutter Free” gwarantuje praktyczne środowisko pracy dla uczestników konferencji, bez względu na wybrane przez organizatora ustawienie sali.





WYSPY Z MARZEŃ I CHMUR

Miejscowi mówią, że to tutaj leżała Atlantyda. Podobno do dziś można ją czasem zobaczyć jako ósmą wyspę mającą wśród chmur. To tylko legenda, ale wystarczy postawić tu stopę, by nabrać dziwnej pewności, że oto odkrywamy miejsca pełne magii.



Lotnisko w Las Palmas na Gran Canarii wygląda jak każde inne. Wylądowaliśmy po północy i terminal był prawie pusty. Ładny zapach, ciekawe czym tu myją posadzki, zastanawiałam się próbując rozpoznać delikatny aromat. Ten sam zapach, cień zapachu właściwie – ulotny jak mgiełka i równie wszechobecny można było wyczuć wszędzie – w busiku, który wioził nas do miasta, na ulicy, w hotelu. Niby drobiazg, ale intrygował mnie aż do chwili, gdy przypadkiem odkryłam tajemnicę...

KRÓLESTWO SŁOŃCA I FAL

O Gran Canarii mówi się, że to kontynent w miniaturze, bo jest tu wszystko – górskie szlaki, urokliwe doliny, ocean i całe kilometry bielutkich plaż. W samym centrum Las Palmas, do kąpieli zaprasza plaża Las Canteras. O jej urodzie nie ma co mówić, bo konia z rzędem temu, komu uda się wybrać najpiękniejszą z kanaryjskich plaż, ale Las Canteras dysponuje też innym atutem – przed wiekami, po wybuchu wulkanu wyrzucone z krateru skały opadły równą linią około 100 metrów od brzegu, tworząc naturalną rafę osłaniającą przed falami. Dno oceanu opada łagodnie, wiatr dopisuje, nic więc dziwnego, że ciągną tu surferzy z całego świata. A że temperatura wody rzadko

spada poniżej 18 stopni C, na wodzie i w wodzie ciągle coś się dzieje.

Można tu uprawiać chyba wszystkie znane na świecie rodzaje sportów wodnych i kilka takich, które wymyślono właśnie tutaj. Pasjonaci latają więc na czymś w rodzaju latawca ciągniętego przez motorówkę albo stojąc na desce przemieszczają się dostojnie, zanurzając w oceanie długie wiosło. A regaty Kanaryjskich Żagli Latin (czyli małych łódeczek z olbrzymimi trójkątnymi żaglami) to coś, co robi wrażenie nawet na doświadczonych żeglarzach-amatorach z kontynentu. O tak „banalnych” dyscyplinach jak rozmaite odmiany surfingu i pływanie na wszystkim, co zdoła utrzymać się na wodzie nie warto nawet wspominać.

Największymi rywalami Las Canteras są plaże na południu: w Maspalomas, Playa de Ingles (która wbrew nazwie nie jest plażą lecz wioską) i Meloneras. Te miejscowości tworzą kurort, w którym znajdziemy wszystko, co można określić mianem luksusu. Plaże i wydmy, które wyglądają jakby nie stała na nich ludzka stopa, butik słynnych marek z Armanim na czele, centra kongresowe wśród których prym wiodą Pałac Kongresowy i ExpoMeloneras, a przede wszystkim hotele, hotele, hotele... Tak jednak sprytnie ukryte w kwitnącym

gąszczu, że dają zaskakujące poczucie prywatności. Komu jednak szczególnie zależy na odosobnieniu może zamieszkać tuż obok – w Pasito Blanco. To strzeżone miniaturowe osiedle willowe położone tuż obok najbardziej luksusowego na wyspie pola golfowego i słynnego na pół Europy Yacht Clubu. Około 1200 euro za tydzień w takich luksusach wydaje się ceną umiarkowaną.

Słynnych hoteli na wyspie jest mnóstwo. Seaside Palm Beach leży właściwie na plaży, a z wielkiego balkonu można podziwiać zachody słońca nad oceanem. Niezwykłymi widokami kusi też Gloria Palace Amadores – położony na szczycie klifu, wygląda jak wtopiony w skałę. Zupełnie innych wrażeń dostarczy Villa del Conde – należąca do sieci braci Lopesan niezwykle budowlą wzorowana na kościele św. Sebastiana – z wieżami, dzwonnica i kopułą. No i nie można przegapić Santa Cataliny w Las Palmas, hotelu który działa od... 1896 roku.

ZEW HISTORII I OCEANU

Zresztą na brak zabytków z pewnością nikt tu nie będzie narzekał. Raczej przeciwnie – trzeba by naprawdę długiego pobytu, by obejrzeć choć to, co zobaczyć koniecznie trzeba. Zacząć warto od Veguety – najstarszego osiedla na wyspie. Tu właściwie



Rogue Nublo – miejsce kultu dawnych mieszkańców, ludu Guanchos. Dziś to najslawniejsza skała i symbol Gran Canarii. Z daleka trudno uwierzyć, że ten pojedynczy blok skalny ma 80 metrów wysokości. Obok przycupnęły Żaba, Mnich i Kura, a na horyzoncie widać Teneryfę i wulkan Teide.

wszystko – od bruku po drewniane balkony jest zabytkiem. Najstłynniejszy budynek to Casa de Colon, choć tak naprawdę Kolumb tu nie mieszkał. Odwiedził jedynie siedzibę miejscowego gubernatora. Ale że zrobił to w 1492 roku – wyruszając w pierwszą ze swych podróży, możemy uznać, że to w tym miejscu rozpoczął się podbój Ameryki.

A może zacząć od początku? Odwiedzić Museo Canario (www.elmuseocanario.com) i dowiedzieć się jak wyglądał ten miniświat zanim pojawili się zdobywcy z kontynentu? Może dzięki temu łatwiej zrozumiemy, jakim cudem katedra na placu Santa Ana nosi znamiona chyba połowy wszystkich nurtów architektonicznych? Dla tych których dręczyć będzie ta zagadka: wyjaśnienie – budowano ją ponad 400 lat. Nie sposób też pominąć Museo de La Rama (Muzeum Gałązki) – nie o roślinność tu jednak chodzi, lecz o obchody święta Matki Boskiej Śnieżnej w urokliwym miasteczku Agaete. Ale na Gran Canaria zawsze jest jakieś święto, ludzie umieją się bawić i trudno zgadnąć, która tradycja jaki ma rodowód. Święto Gałązki obchodzi się na cześć Matki Boskiej, ale przed wiekami było modlitwą o deszcz.

Na tej wyspie nic nie jest tak zwyczajne na jakie wygląda. Ośrodkiem kultu ludu Guanchos, który żył tu w czasach prekolumbijskich była na przykład najsłynniejsza do dziś skała Gran Canaria – Roque Nublo, czyli Góra w Chmurach. Kręta droga prowadzi na malutki parking, dalej trzeba iść pieszo. Niespecjalnie daleko (ok. 30 min marszu) i nie bardzo stromo, ale po gołej skale, która wydaje się (choć to oczywiście nieprawda) rozgrzana do białości. Mimo to pójść trzeba, bo spod 80-metrowego obelisku rozciąga się krajobraz, z którym nie mogą konkurować nawet widoki z samolotu. Oblana błękitem oceanu wyspa pod naszymi stopami wydaje się ostatnią przystanią. Magicznym miejscem, z którego wyrusza się na wielką wyprawę w nieznane. Gdyby nawet Kolumb nie wymyślił wcześniej swojej podróży, stojąc tutaj musiałby usłyszeć zew oceanu.

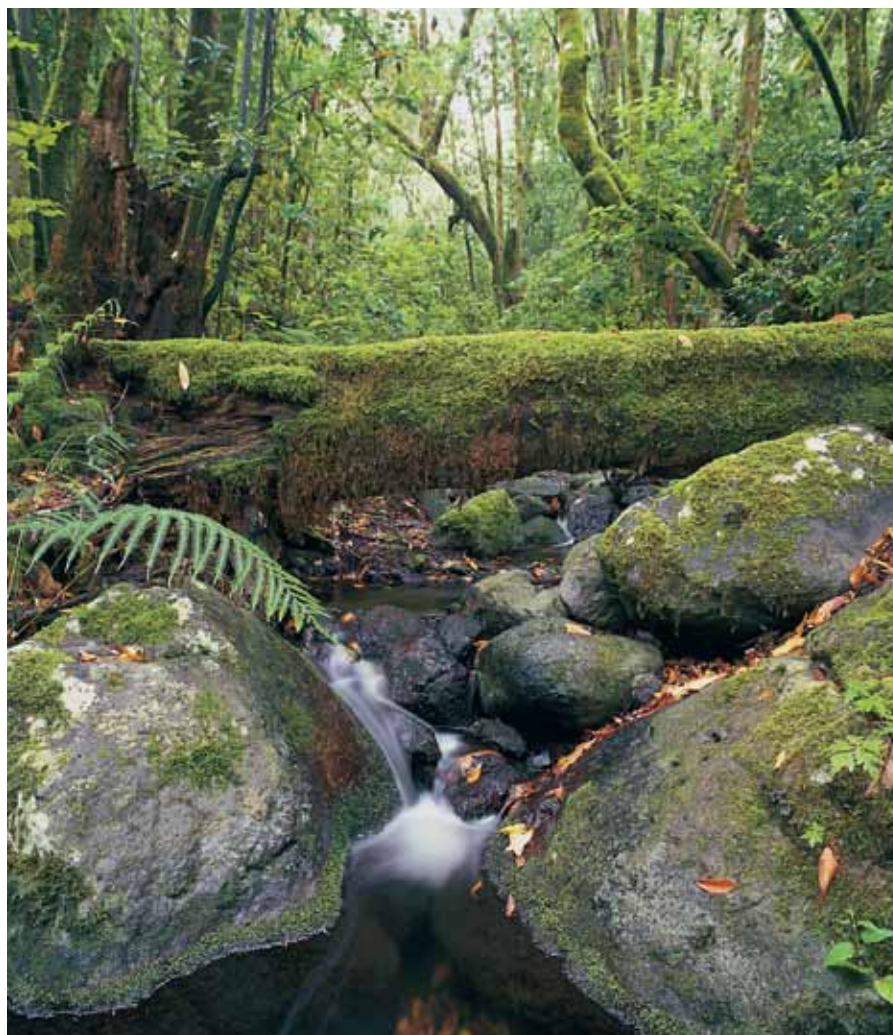
W czasie tej wycieczki odkryłam też sekret ulotnego zapachu, który powitał mnie na lotnisku. Tutaj czuć go wyraźniej. To zapach oceanu, niespotykanej nigdzie indziej kanaryjskiej sosny i rosnących na niemal nagiej skale potężnych krzewów lawendy.

PODRÓŻ W CZASIE

Następnego dnia lokalnymi liniami lecimy na Gomerę. Po anonimowości wielkich lotnisk i samolotów – niespodzianka. Na krajowym terminalu wsiadamy do niedużego



Wykute w zboczu tarasy to jedyny sposób upraw na Gomerze. Wyżej są już tylko słynne lasy laurowe Garajonay. Miejsce magiczne, w którym drzewa przypominają brodate olbrzymy, a strumienie zamiast zwyczajnie, ze źródeł, wypływają prosto z chmur.





Na Gomerze całe wybrzeże usiane jest urokliwymi zatoczkami lub skalnymi basenami. Warto też wybrać się w rejs – stateczki różnej wielkości wypływają np. z portu w Valle Gran Rey. Przy odrobinie szczęścia w czasie takiej wyprawy możemy spotkać wieloryba albo delfiny.

samolotu wprost z płyty lotniska. Przy drzwiach – niczym w pionierskiej erze lotnictwa – wita nas kapitan i słysząc obcy język, zagaduje skąd jesteśmy. „Sois de Polonia?” – kapitan uśmiecha się od ucha do ucha, sprawiając wrażenie jakby Polska naprawdę budziła w nim ciepłe uczucia.

Po międzylądowaniu na Teneryfie, zostaje nas w samolocie kilkoro. Kapitan znów z nami rozmawia i zauroczony naszą przewodniczką, Anią, zaprasza ją do obejrzenia kabiny. Okropnie jej zazdrościmy kapitańskich względów, ale dzięki niej i nam trafia się niespodzianka – w czasie lotu kapitan opowiada, co widać z okien, a stewardesy nie protestują, kiedy przesiadając się z miejsca na miejsce fotografujemy jak opętani.

Podchodzimy do lądowania. Tak mówi kapitan, ale wciąż lecimy wysoko. I nagle... pas pojawia się znikąd, tuż pod brzuchem samolotu. Dopiero wtedy okazuje się, że lotnisko na Gomerze położone jest na potężnym klifie. Jak wszystko tutaj.

NA DROGACH KTÓRYCH NIE MA

Kto nie widział dróg na Gomerze, o stromiznach i serpentynach nie wie nic. Drogi wiją się jak oszalałe i po 30 minutach ostrej jazdy okazuje się, że jesteśmy w zasadzie w tym samym miejscu, tyle że wyżej. Wokół rozciągają się tarasy i tarasiki – czasami

mieści się na nich jedna palma. Kamienne domki „wiszą” przylepione do zbocza i wyglądają, jakby dostać się do nich można było jedynie z powietrza. Miniaturowe wiosieczki zajmują każdą w miarę płaską przestrzeń, ale to nie znaczy, że jest ich wiele – tu po prostu nie ma więcej miejsca. Nic więc dziwnego, że jedyne miasto na wyspie i jej stolica – San Sebastian liczy sobie zaledwie 7 tysięcy mieszkańców i jest to mniej więcej jedna trzecia całej populacji. Może dlatego – i odczuwamy to na własnej skórze – turysta nie jest tu jedynie zawartością swojego portfela. Na wybrzeżu – owszem – stoją luksusowe hotele, błyskają światłami dyskoteki, neonami kuszą restauracje. W głębi wyspy odkrywamy inny świat. Życie toczy się leniwie, ludzie się uśmiechają, nikt się nie spieszy, a dogadać się można z każdym – choć do dziś nie wiem w jakim języku, bo po hiszpańsku potrafię powiedzieć głównie vino tinto (czerwone wino).

Okazuje się jednak, że na Gomerze mówi po... polsku. Udowadnia to Stephanie, która prezentuje nam tutejszą osobliwość – język gwizdany. Składa się z sylab, więc bez trudu rozumiemy, gdy Stephanie gwizdzie wi-taj-cie. To dawny pasterski sposób przekazywania wiadomości z jednej strony doliny na drugą, bo gwizd całkiem dobrze słychać nawet z 4 kilometrów. Stephanie

opowiada, że jeszcze jej dziadek używał tego języka na co dzień, ale ona sama nauczyła się go w szkole, gdzie jest przedmiotem obowiązkowym. Z dumą dodaje, że w 2009 roku został wpisany na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO.

W LESIE STARYM JAK ŚWIAT

Na tę listę trafił też Park Narodowy Garajonay. Wystarczy wejść na któryś ze szlaków, by dowiedzieć się dlaczego. Takie lasy porastały Europę miliony lat temu. Dobrze znane mlecze tu sięgają mi do pasa, a liście laurowe (dokładnie takie jakich używamy w kuchni oraz – uwaga – ich trująca odmiana) rosną na olbrzymich, tworzących zwarty las drzewach. Bajkowy krajobraz podkreślają wszechobecne girlandy porostów we wszelkich możliwych odcieniach zieleni i strumienie, które płyną prosto z chmur. I nie jest to poetycka przenośnia, bo naprawdę nie mają źródeł – powstają z pary wodnej, która skrapla się na szczytach.

Mówi się, że każda z Wysp Kanaryjskich jest inna i jedyna w swoim rodzaju. Te dwie, które widziałam przekonują, że to prawda. Gran Canaria to słoneczny raj, w którym zapomina się o smutkach. Na Gomerze nasze ludzkie sprawy w konfrontacji z majestatem natury wydają się bez znaczenia...

Joanna Kadej-Krzyczkowska

**ALITALIA,
GDZIE WITAM
ZMIENIA SIĘ
W BENVENUTO.**





WAKACJE W HONG KONGU

Bez względu na to, w jakiej porze dnia przylatuje się do Hong Kongu, panorama miasta zapiera dech w piersiach. Horyzont stanowią jedne z najwyższych budynków świata, które mogą konkurować z drapaczami chmur na Manhattanie.

Marzena Mróz zachęca do zwiedzenia tej niezwyklej azjatyckiej metropolii.

Dzisiejszy Hong Kong jest mieszanką egzotycznej Azji i brytyjskiej tradycji, solidnie ugruntowanej przez 156 lat, kiedy to w 1842 roku Anglicy przejęli wyspę Hong Kong po zakończeniu pierwszej wojny opiumowej, wybudowali miasto i administrowali nim aż do 1997 roku.

Kiedy Hong Kong powrócił do Chin, rząd chiński nadał mu status Specjalnego Regionu Administracyjnego, gwarantując w ten sposób utrzymanie na jego terytorium przez następne 50 lat ustroju kapitalistycznego i obowiązującego systemu socjalnego. Angielski wciąż pozostawał językiem urzędowym, a dolar hongkoński oficjalną walutą. Co istotne – przejście Hong Kongu przez Chiny nie zatrzymało dynamicznego rozwoju miasta. Wciąż uchodzi ono za jedno z najbardziej ekskluzywnych miejsc w Azji i – co warto podkreślić – zajmuje pierwsze miejsce w rankingu pod względem IQ mieszkańców: średnia wynosi tu 107!

NAJWYŻSZE I NAJDROŻSZE

Będąc w Hong Kongu trzeba zobaczyć Central District, w którego krajobrazie są filie niemal wszystkich banków zachodniego świata. Wśród nich króluje Bank of China Tower – 370 metrowa wieża zaprojektowana przez autora piramidy stojącej na dziedzińcu Luwru – I. M. Pei a także Hong Kong & Shanghai Bank (HSBC) do niedawna najdroższy budynek świata zaprojektowany przez angielskiego architekta Normana Foster. Oba te wysokościowce mają dziś potężnego konkurenta w postaci International Finance Centre Two liczącego sobie 412 m i zwieńczonego dużą ilością krętych wież, który uchodzi za najbardziej charakterystyczny element panoramy portu.

Hong Kong zasłuzenie słynie więc z niezwyklej panoramy architektonicznej, która musi zachwycić każdego odwiedzającego to piękne miasto. Najwyższe i najciekawsze drapacze chmur to:

- Międzynarodowe Centrum Finansów II – 412 m, 90 kondygnacji, zbudowany w 2003 r.
- Bank of China – 367,4 m, 72 kondygnacje, zbudowany w 1990 r.
- Nina – 318,8 m, 80 kondygnacji, 2006 r.
- Central Plaza – 309 m, 78 kondygnacji, zbudowany w 1992 r.
- Centrum: 292 m, 73 kondygnacje, zbudowany w 1998 r.
- Centrum Cheung Kong – 282,9 m, 63 kondygnacje, zbudowany w 1999 r.
- Sorrento – 256,3 m, 74 kondygnacje, zbudowany w 2003 r.
- Langham – 255,1 m, 59 kondygnacji, zbudowany w 2004 r.



Hong Kong zasłuzenie słynie z niezwyklej panoramy architektonicznej. Wśród drapaczy chmur wciąż można jednak wypatrzyć budowle w tradycyjnym chińskim stylu.





5-GWIAZDKOWE PODRÓŻE DO CHIN

ZACHWYĆ SIĘ KULTURĄ
TAK UNIKALNĄ, JAK
CHIŃSKA KUCHNIA.

Pekin • Chengdu •
Chongqing • Kanton •
Hong Kong • Szanghaj

W celu rezerwacji biletu
wejdź na stronę
qatarairways.com/pl
lub odwiedź najbliższe
biuro podróży.

World's 5-star airline.

QATAR
AIRWAYS القطرية



- HarbourSide – 255 m, 74 kondygnacje, zbudowany w 2003 r.
- HighCliff – 252,4 m, 73 kondygnacje, zbudowany w 2003 r.

Zwiedzanie miasta można rozpocząć od przystani Star Ferry Pier, skąd promy przewożą pasażerów od 1898 roku. W pobliżu stoi Jardine House, zwany przez mieszkańców Domem Tysiąca Otworów i słynne wieże Exchange Square – siedziba Giełdy Papierów Wartościowych. Stąd już niedaleko do Ogrodów Botanicznych i zoo oraz Flagstaff Museum of Teaware, czyli Muzeum Naczyni do Herbaty.

Chyba największą atrakcją miasta jest jednak ekskluzywna dzielnica Victoria Peak – Wzgórze Wiktorii, na którą można wjechać kolejką poruszającą się wśród gąszczu bananowców. Z jej szczytu rozciąga się fantastyczna panorama, a przy dobrej widoczności można stamtąd zobaczyć Makao.

MUZEA, ŚWIĄTYNIE, OGRODY

Warte odwiedzenia jest też Muzeum Dziedzictwa Hong Kongu (Hong Kong Heritage Museum, www.heritagemuseum.gov.hk). Wśród eksponatów znajdują się m.in. tradycyjne stroje, barki, instrumenty muzyczne, porcelana, przedmioty z brązu i jadeitu

oraz znaleziska pochodzące z okresu od ery neolitycznej aż do XX wieku. Równie interesujące Muzeum Sztuki (Hong Kong Museum of Art, www.hk.art.museum) gromadzi przedmioty z laki, bambusa, ceramikę, a także obrazy i kaligrafie od XVI wieku do czasów nam współczesnych.

Z kolei świątynia Man Mo jest najstarszą i najważniejszą na wyspie. Została nazwana na cześć dwóch głównych bóstw: Mana – boga literatury i Mo – boga wojny. Mieszkańcy Hong Kongu wierzą, że zapalane tu

Opiumowa historia

1842 r. – w Nankinie podpisano traktat kończący pierwszą wojnę opiumową. Jednym z jego głównych postanowień było przejście Hong Kongu, znajdującego się w rękach chińskich, przez Wielką Brytanię.

1898 r. – podpisano umowę 99-letniej dzierżawy tych terenów przez Wielką Brytanię.

1997 r. – Hong Kong powraca do Chin. do 2047 roku Chiny zobowiązały się pozostawić władzom Hong Kongu dużą autonomię we wszystkich sprawach, z wyjątkiem polityki zagranicznej i sił zbrojnych.



W mieście odbywa się wiele słynnych na całym świecie imprez. Do najbardziej znanych należą obchody Nowego Roku, Święto Smoczyc Łodzi, Duchów, czy Święto Środka Jesieni.

kadzidła zapewniają ich fundatorom zdrowie, szczęście i pomyślność w interesach. Wong Tai Sin – najpopularniejsza świątynia taoistyczna w mieście znajduje się na krańcu półwyspu Kowloon. Odwiedzają ją nie tylko wyznawcy taoizmu, ale także konfucjaniści, buddyści i katolicy, wierząc, że można w niej wymodlić swoje szczęście.

Tuż obok działa klinika, w której lekarze stosują zarówno zachodnią, jak i tradycyjną chińską medycynę. Odwiedzający ją zwykle zachodzą do pobliskiego ogrodu Dziewięciu Smoków ze stawami, wodospadami i pawilonami w kształcie wachlarzy.

BUDDA NA WYSPIE

Międzynarodowy Port Lotniczy – zwykle pierwsze miejsce, które widzimy docierając do Hong Kongu – znajduje się wysepce Chek Lap Kok, położonej niedaleko nieco większej wyspy Lantau. Nieopodal zobaczymy fort Tung Chung z 1817 roku. W centralnej, górzystej części wyspy znajduje

się klasztor Po Lin, z daleka wyróżniający się czerwienią i złotem. Od 1993 roku stoi tu 24-metrowa statua Buddy, górując nad okolicą i przyciągając niemal wszystkich turystów, którzy przybyli do Hong Kongu na dłużej niż dwa dni.

W największym mieście Lantau ludność Tanka do dziś zamieszkuje drewniane domki na palach usytuowane nad kanałami. Lantau słynie także z długich, czystych i pustych plaż. Warto wiedzieć, że najpiękniejsze rozciągają się od Cheung Sha do Tong Fuk. Najpopularniejszą, ale jednocześnie najbardziej zatłoczoną jest Silvermine Bay Beach, z pobliza której kursują promy.

Kiedy najlepiej wybrać się do egzotycznego Hong Kongu? Właściwie każdy miesiąc jest dobry. Na dodatek wciąż odbywają się tu liczne, barwne święta oraz festiwale. Do najbardziej znanych należą chiński Nowy Rok, Święto Smoczyc Łodzi, Święto Duchów, Święto Środka Jesieni, Qingmingjcie czy zimowe przesilenie dnia z nocą.

Hong Kong

FAKTY I LICZBY

- Całkowita powierzchnia metropolii wraz z ponad 260 wyspami – 1104,04 km². Wyspa Hong Kong – 80,47 km²; Kowloon – 46,93 km²; Nowe Terytoria i Wyspy Zewnętrzne – 976,64 km².
- 6200 osób przypadających na km² sprawia, że Hong Kong ma jedną z najwyższych średnich gęstości zaludnienia na świecie.
- Średnia długość życia: kobiety – 84,4 lata, mężczyźni – 78,8 lat.
- Każdego roku miasto odwiedza ponad 25 mln turystów.
- Produkt krajowy brutto (PKB) przypadający na jednego mieszkańca wynosi ponad 25 tysięcy dolarów amerykańskich.
- Współczynnik bezrobocia – 5,2 procent.
- Indywidualny podatek dochodowy może osiągnąć maksymalnie 16 procent całkowitego dochodu.
- Obroty na giełdzie papierów wartościowych wynoszą 578,9 mld dolarów amerykańskich.
- Kapitalizacja rynku – 1044,2 mld dolarów amerykańskich.
- W Hong Kongu jest 1955 km dróg, po których jeździ 541 tysięcy licencjonowanych pojazdów – średnio przypada więc 277 pojazdów na kilometr.
- Najdłuższy most: Tsing Ma Bridge (ma 1377 m i... dwa piętra).
- 75 proc. powierzchni Hong Kongu to tereny pozamiejskie. Wśród nich znajdują się 23 parki i 15 specjalnych terenów ochronnych o łącznej powierzchni 41 582 hektarów.
- Klimat: zwrotnikowy, monsunowy, ze średnią roczną temperaturą wynoszącą 23 st. C.
- Średnie opady osiągają 2214 mm, z czego większość w czasie sezonu cyklonów tropikalnych trwających od maja do listopada.
- Słońce w Hong Kongu świeci średnio przez 5,3 godz. dziennie.

QATAR
AIRWAYS القطرية

**DWA RAZY WIĘCEJ
CODZIENNYCH
POŁĄCZEŃ
Z HONG KONGEM**

**WSZYSTKIE LOTY
PRZEZ DOHA.*

NARTY W CLUB MED

Dwa nowe kluby położone w Alpach – Pragelato Vialattea i Valmorel – oferują wszystko, czego narciarzom do szczęścia potrzeba. Hotele na stokach, setki kilometrów urozmaiconych tras, górskie przestrzenie, wspaniałe restauracje i duży wybór zajęć après-ski.

Warto już dziś pomyśleć o zbliżającym się sezonie narciarskim. Szczególnie polecamy dwa nowe ośrodki Club Med – we włoskim Piemencie, niedaleko Turynu i we francuskiej Sabaudii. Valmorel to doskonałe miejsce dla rodzin z dziećmi, natomiast Pragelato Vialattea to wakacje zimowe we własnej willi z kominkiem. Oba ośrodki oferują zupełnie nową jakość proponowaną przez Club Med – elegancję, luksus, indywidualne podejście do potrzeb nawet najbardziej wymagających gości.

PRAGELATO VIALATTEA

To ośrodek Club Med, położony w Piemencie, 90 km od Turynu, niedaleko znanego zawodnikom olimpijskim Sestiere. Na nar-

ciarzy czeka tam 400 km świetnie przygotowanych tras, nowoczesne przytulne domki typu chalet i wille z salonem na dole, dwiema sypialniami na górze, dwiema łazienkami i kuchnią wyposażoną m.in. w ekspres do kawy i zaopatrzoną w napoje lodówkę. A wszystko to na wysokości 1600 m n.p.m., tuż przy wyciągu! To idealne miejsce na rodzinne narty, ponieważ już dzieci od lat 4 mają zajęcia z instruktorem.

Jest tu również przytulna sala klubowa z kominkiem, gdzie można spokojnie poczytać, bar i sala, w której odbywają się wieczorne przedstawienia, tańce i zabawa.

W Club Med Pragelato Vialattea są też wyśmienite kameralne restauracje. Bogaty bufet oferuje produkty bardzo dobrej jakości – dużo świeżych ryb, jagnięcinę, polędwicę

wołową, perliczki, krewetki, foie gras, sushi, sałaty, warzywa, owoce i lody – w 30 smakach. Warty szczególnej uwagi jest także przykład nowej koncepcji restauracji–baru, czyli Trattorii, gdzie na długiej ladzie leżą dziesiątki gatunków włoskich serów, prosciutto i anipasti – karczochy w oliwie, suszone pomidory, pachnące ciasto pizzy i inne ciepłe dania. Można składać zamówienia przy ladzie lub u kelnera, a wszystko jest wliczone w cenę pobytu, podobnie jak opieka instruktorów, wieczorne rozrywki i karnet narciarski.

Narciarze nie muszą ograniczać się do jazdy po najbliższych stokach, aby w południe zdążyć na lunch. Mogą co dzień jadać go w innej, wynajętej przez Club Med restauracji, których jest wiele na stokach. Muszą tylko pamiętać, by zapisać się w recepcji,



jeśli jeżdżą indywidualnie, bez narciarskiej grupy. Z przyjemności après-ski w Pragelato Vialattea polecam duży basen i spa Payot.

VALMOREL

Ten ośrodek Club Med położony 120 km od Genewy i 15 km od Moutiers znajduje się w Sabaudii, w mało znanym, a wspaniałym regionie Francji – Grand Domaine.

Nowo wybudowany bardzo wygodny hotel na stoku, dostosowany jest do potrzeb rodzin z dziećmi. Przestronne suity, indywidualna obsługa, szampan wliczony w cenę, przytulny bar, kominek. Do tego długie trasy – 150 km, 90 wyciągów, przestrzenie dla amatorów narciarstwa off piste, cztery bardzo eleganckie restauracje – każda nazwana i udekorowana na cześć innej pory roku. Najlepsza kuchnia w Alpach!

W klubie jest basen, sauna, łaźnia turecka. Są też organizowane wyprawy nordic walking i jazda na sankach. Poza klubem istnieje możliwość jazdy konnej, wypożyczenia skuterów śnieżnych, quadów, a także takie atrakcje, jak heliski.

Rafał Sobiech

Rezerwacja i informacje o promocjach na www.clubmed.pl



Alpejskie ośrodki Club Med to świetnie przygotowane trasy, znakomita obsługa, fantastyczna oferta kulinarna i mnóstwo zimowych atrakcji – od jazdy psimi zaprzęgami po heliski.



FOT: FOTOTEKA CLUB MED



Drezno – miasto nad Łabą

OD ZWINGERU DO BMW

Słynne na całym świecie muzea, zabytki i architektoniczne atrakcje, ale też gwarne pasáže handlowe, rozrywka, barwne nocne życie i luksusowe samochody – w Niemczech każde miasto ma własny, niepowtarzalny charakter.

1. DREZNO 1. „Florencja nad Łabą”

Stolica Saksonii zachwyca pięknymi obiektami architektonicznymi, przyciąga muzycznymi wydarzeniami i urzeka nadzreczną panoramą. Centrum Drezna zdominowane jest przez najpiękniejsze barokowe, renesansowe i klasycystyczne budowle: Zwinger, Opera Sempera, Tarasy Brühla, zamek rezydencyjny czy kościół Najświętszej Marii Panny (Frauenkirche).

Po prawej stronie przepływającej przez miasto Łaby znajduje się pełne kontrastów Nowe Miasto (Neustadt). Jego północna dzielnica „Äußere Neustadt” z licznymi sklepami, barami i restauracjami tętni nocnym życiem i jest ulubionym miejscem artystów. Miłośnicy sztuki pokochają Drezno ze względu na znajdujące się tu unikatowe muzea, takie jak Zielone Sklepienie, Komnata Turecka czy Galeria Starych Mistrzów – słynna z powodu znajdującej się w jej zbiorach Madonny Sykstyńskiej pędzla Rafaela.

Poza sztuką Drezno oferuje całe mnóstwo oryginalnych atrakcji, jak chociażby rejsy zabytkowymi parostatkami z muzyką

jazzową na pokładzie. Przepływająca przez miasto Łaba tworzy wytworne kulisy dla wielu plenerowych widowisk. Odbývają się tu Noce Filmowe, festyn ludowy Elbhangfest czy Parady Parostatków. Wzdłuż rzeki biegnie szlak rowerowy, którym w godzinę można dojechać do pałacu Pillnitz.

2. HANOWER „Podążając śladem czerwonej nici”

Hanower kojarzy się głównie z międzynarodowymi targami i kongresami. Nie znajdziemy tu zwartej starówki z zabytkową zabudową, a domy z pruskiego muru zachowały się tylko przy rzece Leine. Za nowoczesną fasadą jest jednak wiele do odkrycia. Najbardziej atrakcyjny plac miasta ze Starym Ratuszem oraz kościołem Marktkirche znajduje się niespełna kilometr od jednego z najładniejszych w Niemczech dworców kolejowych. Na uwagę zasługuje również potężny budynek Nowego Ratusza zbudowany na 6 tysiącach bukowych pali. Będąc w ratuszu konieczne trzeba wjechać na jego kopułę unikatową windą – jedną z dwóch w Euro-

pie o ukośnym szybie. Z góry rozciąga się rozległa panorama. W poznawaniu Hanoweru turystom nie mającym zbyt wiele czasu pomaga szlak zwany Czerwoną Nicią. Ciągająca się po ulicach i chodnikach linia prowadzi do ponad 30 najbardziej atrakcyj-

„Nana” rzeźba Niki de Saint Phalle w Hanowerze.



Przemierzając brukowane uliczki frankfurckiej dzielnicy Sachsenhausen warto przysiąść w którejś z tradycyjnych knajpek i skosztować jabłkowego wina podawanego w tradycyjnych dzbankach w kobaltowe wzory.



Tradycyjne, frankfurckie dzbanki na wino

nych miejsc. Przejście całej trasy zajmuje ok. 2 godzin. Warto wcześniej zaopatrzyć się w broszurę z opisem poszczególnych atrakcji turystycznych.

Hanower określa się także mianem miasta ogrodów. To tutaj znajdują się królewskie ogrody Herrenhäuser Gärten, które przetrwały w niezmienionym kształcie od ponad 300 lat. Najbardziej znany to Grosser Garten, gdzie latem odbywają się międzynarodowe pokazy fajerwerków. Rzeźby, grotty i sztuczne kaskady oraz Wielka Fontanna w Grosser Garten tworzą niesamowitą atmosferę i sprzyjają długim spacerom.

3. FRANKFURT „Wino jabłkowe na Mainhattanie”

Frankfurt to miasto kojarzące się z wielkością: właśnie tutaj znajduje się największy port lotniczy w Niemczech, rozległa dzielnica bankowa z drapaczami chmur, od których miasto zyskało przydomek Mainhattan, ogromne tereny targowe i 80-kilometrowy pas zieleni otulający centrum. Stąd też pochodzi największy niemiecki poeta Johann Wolfgang von Goethe.

Sięgając nieba wieżowce miasta zawdzięcza instytucjom finansowym. Stały się one jego wizytówką począwszy od pierwszego – Garden Towers (127 m) z lat 70. XX w. Commerzbank-Tower (259 m) jest największym w Unii Europejskiej, lecz jedynie z budynku Main Tower (200 m) można podziwiać miasto. Panoramę drapaczy najlepiej widać z mostów nad Menem. Nad brzegiem



Widok na Marienplatz w Monachium

rzeki rozciąga się również dzielnica muzeów Museumsufer obejmująca 26 obiektów.

Frankfurt ma też inne, nieco bardziej tradycyjne oblicze: stare miasto z domami z muru pruskiego, butiki i przytulne kafejki. W sercu miasta znajduje się zabytkowa dzielnica Römerberg z ratuszem Römer (Rzymianin) będącym od 600 lat siedzibą burmistrza. W ratuszu na uwagę zasługuje Sala Cesarska, gdzie odbywały się wystawne cesarskie bale. Samego wyboru królów i koronacji cesarzy Niemiec dokonywano zaś w pobliskiej gotyckiej katedrze cesarskiej. W kościele św. Pawła można doświadczyć nowszej historii Niemiec – w 1848 roku był on miejscem obrad pierwszego Zgromadzenia Narodowego. Dziś jest symbolem wolności i demokracji, gdzie odbywają się gale oraz imprezy polityczne i kulturalne.

Dzielnica Sachsenhausen jest uznawana za najprzyjemniejszy zakątek Frankfurtu. Przemierzając wąskie, brukowane uliczki można odpocząć w którejś z ponad 100 tradycyjnych knajpek i gospód oraz skosztować jabłkowego wina (produkuje się je już od 250 lat) podawanego w tradycyjnych dzbankach w kobaltowe wzory.

4. MONACHIUM Nie tylko Oktoberfest

Monachium to miasto kontrastów, gdzie tradycja przeplata się z nowoczesnością. Idealnym punktem startowym jest Plac Mariacki (Marienplatz) wraz z kolumną Marii – patronki Bawarii. Nad placem dominują Stary i Nowy Ratusz, kościół św. Piotra (Peterskir-

che) i kościół NMP (Frauenkirche) z zielonymi, cebulastymi kopułami wież. Stąd tylko kilka kroków dzieli nas od jarmarku wiktuałów (Viktualienmarkt), gdzie można znaleźć zarówno lokalne specjały jak i produkty pochodzące z całego świata.

Monachium to również miasto kultury i sztuki. W samym śródmieściu mieści się 89 scen teatralnych, a w dzielnicy muzeów znajdują się najważniejsze muzea i galerie: Stara i Nowa Pinakoteka oraz Pinakoteka Modernizmu. Natomiast tutejsze Muzeum Niemieckie to największe muzeum techniczno-przyrodnicze świata. Do eksponatów należą m.in.: pierwsza elektryczna lokomotywa Siemens, trójkołowy samochód Benz, czy pierwszy okręt podwodny.

Na chwilę odpoczynku warto udać się do Ogrodu Angielskiego na brzegu Izary. Jedną z atrakcji jest tu Chińska Wieża z ogródkiem piwnym. Niedaleko znajduje się siedziba władców bawarskich Wittelsbachów. Kto nie trafi do Monachium w czasie święta Oktoberfest może poczuć tradycyjną atmosferę w dawnym browarze dworskim Hofbräuhaus – także tu nosi się skórzane spodnie i sukienki zwane drindl oraz pije się piwo z litrowych kufli. Monachium to miejsce dla miłośników sportu i motoryzacji. Niezapomniane przeżycia gwarantuje oglądanie meczu na Allianz Arena czy zwiedzanie Parku Olimpijskiego. Tu swoją siedzibę ma też koncern BMW. Dla zwiedzających dostępne jest muzeum oraz centrum wystawowe „Świat BMW”.

Olga Teodora i Róża Jarmu

MEŹCZYŻNA USZYTY NA MIARĘ



Liczy się to, z czego zrobiona jest twoja marynarka, kto ją kroił i kto uszył. Czy ludzie z pasją, czy jakaś bezimienna taśma produkcyjna na końcu świata.

Męska moda wydaje się taka prosta! Marynarka, spodnie, biała koszula, dobre buty i gotowe. Skoro jest tak łatwo, to dlaczego na ulicach widzimy tak wielu źle ubranych mężczyzn? A wystarczyłoby zapamiętać kilka prostych zasad, z których najważniejsza brzmi – dopasowanie.

TAJEMNICE IDEALNEGO GARNITURU

– Nie bez powodu do ślubu idziemy w garniturze, a najlepiej w smokingu – tłumaczy Janusz Bielenia, twórca warszawskiego Studia Szycia Na Miare. – Nie ma drugiego takiego ubrania, w którym ogromna większość mężczyzn, wyglądałaby po prostu dobrze. Prawidłowo skrojona marynarka tworzy idealne proporcje. Oczywiście, by garnitur wydobył atuty, a ukrył mankamenty, musi być dopasowany do nas, a nie zdjęty z wieszaka w sieciówce – dodaje.

Dobry krawiec od zawsze jest najbliższym przyjacielem klienta, szczególnie tego, który nie ma sylwetki Jamesa Bonda.

Zacznijmy od marynarki, która pełni kilka magicznych funkcji. Jej długość skraca lub wydłuża długość nóg, a dobrze skrojone ramiona z chuderlaka robią amerykańskiego marine. Dobra marynarka może wydłużyć, poszerzyć, odjąć wagi, a czasem dodać... powagi.

W marynarce wszystko ma znaczenie. Na przykład klapy – ich szerokość potrafi wysmuklić lub poszerzyć klatkę piersiową. To sztuczki, które znają dobrzy krawcy i styliści. Garnitur naprawdę działa cuda. Oczywiście ten szyty na miarę.

Po czym poznać dobry garnitur? – Na przykład po rękawie – tłumaczy Bielenia. – Sposób

jego wszycia, to największe krawieckie wyzwanie. Dopasowane do sylwetki, wąsko skrojone rękawy dodają mężczyźnie smukłości. Nie marszczą się, nie „podciągają” sylwetki, nie krzywią pleców. Są przedłużeniem dobrze wyprofilowanych ramion. Najważniejsza jednak pozostaje konstrukcja całości i najwyższej jakości tkanina.

DWURZĘDÓWKA CZYLI TRENDY W KLASYCE

Janusz Bielenia jest fanem klasyki. Uważa, że jest właściwa w każdej sytuacji i może wyratować z niejednej modowej opresji. – Jeśli nie wiesz jak się ubrać, wybierz klasykę – radzi.

Co zatem z trendami, które pojawiają się także w męskiej modzie? – Na trendy trzeba uważać i zawsze przefiltrować je przez swój zawód i... sylwetkę. Nie dla każdego jest modna ostatnio i lansowana na ulicach Mediolanu dwurzędówka. Wymaga bowiem zapięcia non stop. Rozpięta dwurzędowa marynarka wygląda nieforemnie i dodaje tuszy. Zapięta może krępować. To świetny fason, ale dla zgrabnej szczupłej sylwetki. Z kolei clubjacket, czyli klubówka, wywodząca się z dawnych eleganckich klubów sportowych, to jedna z najbardziej lubianych i najczęściej widywanych na ulicach marynarek.

Skoro sposób wszycia rękawa może być miernikiem jakości krawiectwa, jego długość pokazuje, czy garnitur jest właściwie dopasowany do sylwetki. Zbyt długi rękaw to podstawowa bolączka polskich biznesmenów i tych, którzy do tego miana aspirują. Mężczyźni w naszym kraju zwykle noszą zbyt długie mankiety koszul i marynarek. A zasada jest prosta: mankiety marynarki powinien kończyć się na przegubie dłoni, a mankiety koszuli – wystawać spod marynarki na pół centymetra.

Dobra marynarka w mankiecie powinna mieć też guziki. Zwykle cztery. – To relik z czasów napoleońskich, kiedy lekarze wojskowi w każdej chwili



musieli móc podwinąć rękaw aż do łokcia – tłumaczy Bielenia. – Dziś guziki pozostały jako symbol eleganckiej marynarki.

CENA INDYWIDUALNOŚCI

Nieprawda, że garnitur nie pokazuje indywidualności. Najciekawsze męskie stylizacje można zobaczyć na florenckich targach Pitti. To prawdziwy męski pokaz mody! Brytyjskie kraty mikrowane z kolorowymi szalikami, eleganckie garnitury w jasnym granacie z pomarańczowymi butami i szalonymi kapelusami. Szare koszule z zielonymi marynarkami. I jeden wspólny element: jakość. Niezależnie od pomysłu i formy, wszystkie marynarki, koszule i spodnie uszy-

te są z miękkich i doskonałych gatunkowo materiałów.

Bo wiele rzeczy da się podrobić, ale nie dobry materiał. Prawdziwy kaszmir leży inaczej niż jego imitacja z sieciówki. Najwyższej jakości wełna w dużej mierze z dobrym krawiectwem potrafi zdziałać cuda. Len przy odpowiedniej konstrukcji dodaje niebywałej lekkości.

– Dobry garnitur to równanie: tkanina plus sposób uszycia – tłumaczy Janusz Bielenia. – Nieważne jaką będziesz nosił metkę, liczy się z czego zrobiona jest twoja marynarka, kto ją kroił i kto uszył. Czy ludzie z pasją, czy jakaś bezimienna taśma produkcyjna na końcu świata.

Rafał Sobiech

KONTAKT
www.bielenia.com

NOWE TECHNOLOGIE ZMIENIĄ TURYSTYKĘ

Jak internetowe narzędzia rezerwacyjne pomagają zarządzać podróżami służbowymi? Jakie korzyści przynoszą korporacjom i biurom podróży? Na pytania **Marzeny Mróz** o najnowsze trendy rozwoju branży turystycznej odpowiada **Paweł Rek**, Dyrektor Generalny Amadeus Polska i Dyrektor Regionalny Amadeus Europa Środkowa.



Jak rozwijał się turystyczny rynek w ostatnich latach?

Ostatnie lata upłynęły pod znakiem rozwoju narzędzi online i wzrostu znaczenia internetowego kanału sprzedaży. Popularność zyskały aplikacje typu self booking tools służące do zarządzania wyjazdami służbowymi. Są one odpowiedzią na dążenia przedsiębiorstw do optymalizacji wydatków.

Czym są te aplikacje i jakie korzyści dają firmom?

Z naszych rozwiązań do zarządzania podróżami służbowymi, korzysta wiele tysięcy instytucji na świecie. Amadeus e-Travel Management to aplikacja przeznaczona dla dużych koncernów, a Amadeus e-Power Corporate – skierowana jest do średniej wielkości przedsiębiorstw. Stworzyliśmy te narzędzia, aby dostarczać aktualnych informacji na temat lotów, hoteli czy wypożyczalni samochodów. Przekłada się to na redukcję kosztów oraz pozwala kontrolować każdy aspekt planowania i rozliczania podróży służbowych. Systemy uwzględniają też indywidualne preferencje (przy zachowaniu zgodności z polityką podróży) i możliwość rozliczania dzięki raportowaniu. Konsekwentne korzystanie z tych narzędzi może zmniejszyć wydatki na podróże nawet o 20 proc.

W jaki sposób narzędzia typu AeTM pozwalają tak znacznie zredukować koszty?

Proces implementacji narzędzia zaczyna się od stworzenia w firmie zbioru zasad i reguł

dotyczących delegacji, czyli tzw. polityki podróży. Dotyczy ona m.in. wyboru sieci hotelowych lub konkretnych obiektów, linii lotniczych, wypożyczalni samochodów, ustalenia ograniczeń w korzystaniu z klasy biznes czy pokoi o podwyższonym standardzie, wprowadzenia zasady wykupu świadczeń z odpowiednim wyprzedzeniem. W wielu firmach pojawia się problem braku kontroli nad pracownikami przy planowaniu przez nich wyjazdów służbowych. Wybierają ekskluzywne hotele czy droższe oferty przelotów albo decydują się na najtańsze, ale restrykcyjne taryfy lotnicze, które w przypadku zmian wiązały się z dodatkowymi opłatami. Dzięki wprowadzeniu polityki podróży, można nie tylko egzekwować zasady wyboru oferty, ale też negocjować warunki z dostawcami usług.

Czy korzystanie z internetowych systemów jest trudne?

Narzędzia firmy Amadeus do zarządzania podróżami służbowymi zostały zaprojektowane w taki sposób, aby korzystanie z nich było intuicyjne. Aplikacje pozwalają na szybkie wyszukiwanie ofert przejrzyste zaprezentowanych na jednej stronie. Pulpit rozwiązań jest czytelny i zawiera wszystkie informacje i zakładki potrzebne do zaplanowania podróży. Za pomocą kilku kliknięć można przejść przez wszystkie etapy procesu rezerwacji. Dbamy też, by narzędzia były dopasowane do rynków lokalnych. Zarówno e-Travel Management jak i e-Power Corporate są dostęp-

ne w języku polskim. Bardzo praktyczna jest także mobilna wersja Amadeus e-Travel Management, przydatna zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych związanych z nagłą koniecznością zmiany planów. Całodobowy dostęp do działu wsparcia (help desk) gwarantują też niektóre Travel Management Companies, czyli biura zarządzające podróżami służbowymi.

Jaka przyszłość czeka branżę turystyczną?

Jak wynika z raportu „Od chaosu do współpracy”, opracowanego na zlecenie firmy Amadeus, do 2020 roku nowe technologie przyczynią się do ograniczenia sytuacji stresowych w podróży. Inteligentne i bezpieczne oznaczanie bagażu i biletów, wprowadzenie chipów, biometriki czy zdalnego odczytywania odcisków palców umożliwią zastąpienie tradycyjnej odprawy przez automatyczny tranzyt. Dane o płatnościach związanych z podróżą zostaną zintegrowane, a do personalizacji i łączenia usług zostaną wykorzystane inteligentne rejestry pasażerów oraz technologie bezdotykowe. Dynamiczny rozwój rozwiązań ułatwiających podróżowanie, coraz silniejsza orientacja na potrzeby klientów i budowanie długofalowych relacji przyczynią się do wzrostu konkurencji na rynku turystycznym. Wygrają ci, którzy już dziś patrzą perspektywnie i poważnie traktują oczekiwania konsumentów. To oni dyktują i będą dyktować trendy.

Dziękuję za rozmowę.

**SIEMENS**

Ekscytujące piękno, futurystyczna technologia.

www.siemens-home.pl

Aktualnie projektanci wnętrz kuchennych coraz częściej proponują proste formy wkomponowane w otwartą, jasną przestrzeń. Najnowsze modele urządzeń Siemens świetnie spełniają te wymagania. Zarówno piekarniki, płyty grzewcze, jak i chłodziarki oraz okapy wyróżniają się ponadczasowym wzornictwem o niezwykle eleganckiej, oszczędnej linii. Ekskluzywna obudowa z materiałów

najwyższej jakości kryje innowacyjne rozwiązania i zaawansowaną automatykę, która zapewnia urządzeniom maksymalną samodzielność i efektywność. Kontrolowane przez elektroniczne systemy sensorowe, pracują oszczędnie i cicho, z gwarancją doskonałych efektów. Dla Twojego komfortu i dla dobra natury. Więcej informacji: www.siemens-home.pl

Siemens. The future moving in.

NIEMIECKI OKRĘT FLAGOWY BMW SERII 5

Uniwersalna limuzyna będąca biurem na kółkach, która na dodatek sprawdzi się na różnych drogach i da kierowcy prawdziwą przyjemność z jazdy? TAK!





Najnowsze technologie i innowacyjne koncepcje jazdy to znaki firmowe BMW, których ucieleśnieniem są modele najnowszej serii 5. Czy rzeczywiście jest się czym zachwycać, można było przekonać się na własne oczy 5 lipca tego roku, w ośrodku BMW w Garching pod Monachium, gdzie odbyła się światowa premiera trzech modeli: Sedan-limuzyny, Gran Turismo i Touring.

TRZY OBLCZA LUKSUSU

Moją uwagę od pierwszej chwili skupiła na sobie srebrna limuzyna. Zadziornie patrzyła na nas swoim LED-owym okiem, które już od pierwszego spojrzenia różniło się od tego z poprzedniego modelu. Zmodyfikowano również grill, nadając mu ostrzejszy wyraz, a dolny spoiler wygląda, jakby aż rwał się do dociskania maszyny w biegu. 20-calowe koła, podwójny wydech, poprawiona sylwetka też dały się od razu zauważyć. Nadwozie sprawia wrażenie nieco niższego, bardziej aerodynamicznego. Niczym przykucająca pantera szykująca się do skoku.

Mimo swoich gabarytów limuzyna wydała mi się wyjątkowo zwinna i poręczna,

wprost nie mogłam się doczekać, kiedy wskoczę za kółko...

Gran Turismo od czasu swojej premiery budzi niemałe kontrowersje. Ma tylu zwolenników, co przeciwników, a ja nazywam go „upasioną piątką”. Mimo początkowej nieufności, nowy GT przypadł mi do gustu znacznie bardziej niż jego poprzednie wcielenia. Może dlatego, że nowa wersja sprawia wrażenie większej, przez co tył nie wydaje się już tak dominujący. Inżynierowie BMW powiększyli i tak już pokaźny bagażnik o kolejne 60 litrów, uzyskując tym samym okrągłe 500 litrów, co jak na biznesowego sedana jest wynikiem imponującym. A na dodatek nasz testowy egzemplarz urzekł mnie cudownym białym wnętrzem.

No i ostatnia wersja – Touring, czyli po ludzku kombi. Niestety, tego auta nie udało mi się przetestować, więc mogę jedynie opisać wrażenia jakie na mnie wywarł. Powiem tak: „kombiaków” nie lubię. Ale nowy Touring ma w sobie to „coś” – przód z sedana, nienachalnie duży tył, ładna długa linia. Słowem – wszystko, co ładne kombi mieć powinno. Bagażnik o pojemności 560 litrów po rozłożeniu foteli da nam astronomiczne

1670 litrów! Ale – co dziwne – wersja GT w podobnej sytuacji, pozwoli nam na zabranie o 30 litrów więcej...

CHWILA PRAWDY

Po krótkiej prezentacji, pan wręczył mi kluczyki do Gran Turismo, pouczył jak używać nawigacji i życzył przyjemnej jazdy. Mój testowy egzemplarz 535i, wyposażony w 3-litrowy turbodoładowany silnik benzynowy, o mocy 306 koni mechanicznych i 400 Nm momentu obrotowego rozpędzał się pewnie lecz... dostojnie. Nawet przy bezpardonywym depnięciu w gaz, potrzebował chwili zastanowienia, a kiedy już dojrzał do decyzji aby przyspieszyć, nie wywoływał tym wielkiego „łał”. Inna rzecz, że jako wielbicielka aut małych i zrywnych, być może oceniłam go zbyt subiektywnie.

GT jak na BMW przystało jest posłuszny, aczkolwiek w pierwszej chwili sprawia wrażenie nieco ciężkiego, co łatwo daje się odczuć w prowadzeniu. Jednak coś za coś – jego gabaryty i przestrzeń, jaką oferuje są wręcz imponujące. Nie zapominajmy też o luksusie. Chyba nawet najbardziej wymagające osoby znajdą w katalogu wyposażenia

5 lipca w ośrodku BMW w Garching pod Monachium, odbyła się światowa premiera BMW serii 5. Naszym oczom ukazały się trzy lśniące nowością auta: Gran Turismo, Touring i Sedan-limuzyna.



wszystko, co sobie wymarzą. W każdej wersji mamy możliwość zaopatrzenia naszego cacka w komputer pokładowy, asystenta jazdy w korku, czy elektronicznego stróża, który uchroni kierowcę przed nieplanowaną zmianą pasa ruchu, przywołując go do porządku za pomocą delikatnych wibracji kierownicy. Możemy też skorzystać z usługi Concierge, dzwoniąc do konsultanta z pytaniem o trasę czy hotel w Pćimiu Dolnym. W kwestii wyposażenia nowe BMW jest istnym biurem na kółkach: zadzwoni, odbierze telefon, maila, a w razie wypadku – dzięki systemowi eCall – sam zadzwoni do BMW, by poinformować o uszkodach czy liczbie pasażerów w aucie.

Po spotkaniu w ośrodku golfowym Green Hill Golf, przyszedł czas na test limuzyny. Zaprogramowana w komputerze pokładowym trasa o długości ponad 130 kilometrów wiła się pośród małych miasteczek w okolicach Monachium. Droga niczym w Alpach wspięła się pod górę, by zaraz zakrętem opaść pod nachyleniem 14 stopni. Limuzyna wyposażona w 3-litrowego turbo diesla o mocy 258 koni mechanicznych sprawdzała się idealnie, płynęła po drodze jakby od niechcienia. Zastanawiając się, ja-

kim to cudem sedan wkrał się do mojego serca, należącego do tej pory wyłącznie do aut małych, sztywnych i nie zawsze komfortowych, straciłam poczucie czasu. I nagle... Za około 20 minut mam być w Garching, a przede mną dystans ponad 60 kilometrów. Spytałam: „Mały... Dasz radę?” i przełączając go w tryb sportowy, wcisnęłam gaz.

I tu moje uwielbienie dla małych aut zostało zachwiane ostatecznie. Bo oto potężna, dwutonowa luksusowa limuzyna, sunęła brzuchem przy ziemi po krętej jak makaron drodze. Jak przyklejona – pewnie i bez chwili zwątpienia – pokonywała kolejne zakręty, precyzyjnie reagując na każdy ruch nogi czy drgnięcie kierownicy. Zapomniałam, że „ciągnę” za sobą 4 metry blachy, a „beemka” wcale nie chciała mi o tym przypominać. 258 koni i 560 Nm momentu obrotowego w zupełności wystarczyło na taki rodzaj drogi. Kiedy jednak na finałowym prawie 20-kilometrowym odcinku zaczęła się autostrada, musiałam (jeśli chciałam dojechać na czas) sprawdzić, co naprawdę potrafi 3-litrowy diesel. Kiedy licznik pokazał 238 km/h, dostrzegłam na prawym pasie radiowóz, ale to i tak tylko 12 km mniej niż deklarowana prędkość maksymalna. Nie

jest to M5, ale też nikt tego od niej nie oczekuje. Silnik oddaje moc ładnie i płynnie od początku do samego końca. Jaki był finał tej przygody? BMW z rozgrzanymi tarczami i ja z ogromnym uśmiechem dotarliśmy do Garching 3 minuty przed czasem.

Z SERCEM SIĘ NIE DYSKUTUJE

Która wersja jest dla kogo? Nie mnie o tym decydować, ale jeżeli pominąć kwestie stylistyczne i to, co się komu podoba, to Gran Turismo lepiej sprawdzi się w długie trasy, z dużym bagażem – pozwoli leniwie i w luksusie pokonywać kolejne kilometry.

A limuzyna? Klasyczna i uniwersalna niczym mała czarna w szafie każdej kobiety. Ma być niezbyt ostentacyjna, ale i robić wrażenie. Ona taka jest. Luksus i gabaryty piątki, pazur i zadziorność trójki. Ten samochód aż chce jechać, a ja wcale nie miałam ochoty z niego wysiadać.

Może nie jestem obiektywna, może GT w podobnie stresujących warunkach poradziłyby sobie równie dobrze, może i lepiej... Lecz mimo brązowego wnętrza (a pałam do tego koloru szczerą niechęcią) moje serce skradła srebrna 530d.

Zuzanna Krzyczkowska



CZAS NA LUKSUS

Niezawodność, precyzja i innowacyjność charakteryzują filozofię marki od 1888 roku, od założenia firmy przez braci Kurth. Dziś Certina ma przedstawicielstwa w ponad 60 krajach i jest marką Swatch Group, największej firmy zegarmistrzowskiej na świecie.



Tradycja, styl i moc

CERTINA DS LIMITED EDITION

Nowory model CERTINA DS pokazuje, że tradycja i postęp mogą iść ramię w ramię. Zegarek napędza nowy mechanizm automatyczny o ponadprzeciętnej, 80-godzinnej rezerwie chodu. Elementy wzornictwa przypominające zegarki z początków marki Certina łączą się z detalami charakterystycznymi dla współczesnej estetyki – wykończeniami w technologii PVD w odcieniu różowego złota, czy przeszklonym dekle. Jubileuszowa, limitowana edycja zegarka obejmie 5000 sztuk.

Nowy DS to elegancja, precyzja i uniwersalność zamknięte w pięknej 40 mm kopercie ze stali szlachetnej 316L ze szczotkowanymi uszami i polerowanym pierścieniem lunety. Przeszkłony dekiel pozwala podziwiać wyjątkowy mechanizm z czarnym wahniakiem ozdobionym logo CERTINA z złotem oraz jubileuszowym grawerunkiem „125th Anniversary”.

Zaokrąglone szafirowe szkło z powłoką antyrefleksyjną chroni czarną tarczę z napisem „125th Anniversary” oraz klasycznym logo marki z podwójnym C. To samo tradycyjne logo wieńczy zakręcaną koronkę zegarka. Model DS tak samo jak inne zegarki w kolekcji, wyposażono w system zabezpieczeń CERTINA DS Concept. To dzięki niemu zegarek jest wodoszczelny do 100 metrów (10 barów).

Dane techniczne – szwajcarski mechanizm automatyczny; wodoszczelność do 100 metrów (10 barów); system zabezpieczeń DS (Double Security); sugerowana cena: 2 790 zł. Więcej o wszystkich modelach na www.certina.com

Dwa style, jedna elegancja

DS PRIME LADY CHRONOGRAPH

Wbieli, wysadzany brylantami, lub w czerni kontrastującej z metaliczną stalą. DS Prime Lady to chronograf o sportowych akcentach, ale trzy subtelne brylanty Top Wesselton na tarczy budują jego wyjątkowo elegancki charakter. Prawdziwi konesery docenią też wspinałką, geometryczną kopertę DS Prime Lady ze stali szlachetnej 316L, kontrasty polerowanych i szczotkowanych powierzchni jej uszu oraz imponujący pierścień lunety. Jasna i przejrzysta koperta otacza tarczę z czarnymi, niklowanymi wskazówkami i indeksami. Tarczę chroni szkło szafirowe z powłoką antyrefleksyjną.

Zewnętrzna część tarczy wzbogacają koncentryczne okręgi, otaczające centralną strefę, gdzie znajdują się dwa liczniki chronografu: 30-minutowy i 1/10 części sekundy oraz mały sekundnik. Zastosowanie słynnych rozwiązań zabezpieczających Certina podkreślają litery „DS” naniesione na zwieńczeniu koronki. Na wskazówki godzinową i minutową naniesiono wzór z substancji luminescencyjnej Superluminova zapewniający im doskonałą czytelność nawet przy ograniczonym dostępie światła.

DS Prime Lady Chronograph jest wodoszczelny do 100 m. Wyposażono go w pasek z białej skóry z zapięciem motylkowym. Certina przygotowała także inne wersje tego modelu.

Dane techniczne – mechanizm ETA G01.211, chronograf 30-minutowy, 60-sekundowy, 1/10 sekundy; koperta ze szczotkowanej i polerowanej stali s 316L, średnica 39 mm, sugerowana cena – model C0042171603600 – 1 890 zł.

Inspiracja ekstremalnym stylem

DS EAGLE CHRONOGRAPH

Nowory DS Eagle to czasomierz dla miłośników zegarków, którzy potrafią docenić unikalny i awangardowy styl. Duża tarcza i solidny, przymocowany śrubami pierścień lunety z wykończeniem z włókna węglowego budują wrażenie, że nowy chronograf marki CERTINA jest gotowy stawić czoło każdej ekstremalnej sytuacji. I w sporcie, i w życiu. Wodoszczelny do 200 metrów (20 barów) zegarek wyposażono w czarny, gumowy pasek z ciekawą teksturą, połączony z kopertą przy pomocy śrubek. Przyciski z czerwonymi pierścieniami podkreślają sportowy styl. Funkcjonalność nowego modelu uzupełnia druga, 24-godzinna strefa czasowa.

Kontrastujące powierzchnie ze szczotkowanej i polerowanej stali oraz inspirowane światłem sportów motorowych wstawki z włókna węglowego budują wyrazisty, nowoczesny i sportowy charakter czasomierza.

Pod odpornym na zarysowania szafirowym szkłem z obustronną powłoką antyrefleksyjną kryją się liczniki – 12-godzinny, 60-minutowy i 60-sekundowy – chronografu. Wskazania stopera są doskonale czytelne. Ich oznaczenia są tak przejrzyste dzięki sprytnemu wykorzystaniu kontrastów bieli, czerwieni i czerni.

Dane techniczne – szwajcarski mechanizm kwarcowy ETA G10.961 z chronografem; 24-godzinna funkcja GMT (druga strefa czasowa); koperta ze stali szlachetnej 316L, polerowana-szczotkowana, średnica 46 mm; szkło szafirowe z obustronną powłoką antyrefleksyjną; sugerowana cena od 4 190 zł.

TWOJE WYDARZENIA W NAJWIĘKSZEJ SKALI!

Centrum Targowo-Kongresowe MT Polska

: 185 000 ZWIEDZAJĄCYCH

: 140 KONFERENCJI

: 80 EVENTÓW

: 29 IMPREZ TARGOWYCH



1500 miejsc samochodowych, **60** miejsc autokarowych, **15 200 m²** do dowolnej aranżacji

Poznaj skalę **największej**
Hali Targowo-Kongresowej w Warszawie
www.halamtpolska.pl

Centrum Targowo-Kongresowe MT Polska, ul. Marsa 56c, 04-242 Warszawa

MT Polska

4 GODZINY W.. DAR ES SALAAM

Nasz brytyjski korespondent **Ramsey Qubein** przygląda się najciekawszym zakątkom tego fascynującego tanzańskiego miasta.



MUZEUM NARODOWE I DOM KULTURY

Dar es Salaam, które mieszkańcy nazywają po prostu „Dar”, to niezwykła mieszanka europejskiej i arabskiej architektury oraz miejsce, które zaczyna wyróżniać się na arenie światowego biznesu. Chcąc zobaczyć najciekawsze tutejsze zakątki, warto wynająć w hotelu samochód z kierowcą. Za cztery godziny zapłacimy 30–40 tys. szylingów tanzańskich (TZS), czyli 60–80 zł.

Zwiedzanie najlepiej zacząć od znajdującego się w centrum miasta Muzeum Nar-

dowego i Domu Kultury – miejsca, w którym można poznać niemal całą historię Tanzanii w pigułce. W kolekcji muzeum znajdują się pierwsze ludzkie szczątki odkryte w tym regionie, pamiątki po plemionach Sukuma i Nyamezi, a także eksponaty etnograficzne, dzieła sztuki i fotografie z czasów przed i po uzyskaniu przez Tanzanię niepodległości w 1961 roku.

Szczególnie silne emocje budzą zwłaszcza pozostałości po ambasadzie USA w Tanzanii zniszczonej w 1998 roku podczas ataku bombowego, w którym zginęło 11 osób.

Czynne codziennie od godz. 9 do 17; wstęp 8000 TZS (ok. 15 zł). Shaaban Roberts Street; houseofculture.or.tz

OGRODY BOTANICZNE

Po drugiej stronie ulicy znajdują się otwarte dla wszystkich ogrody botaniczne, w których dominują okazałe afrykańskie drzewa tekowe i mahoniowe, ale nie brakuje tam także pachnących krzewów róż i hibiskusów. Ta zielona oaza, przypominająca nieco dżunglę, jest prawdziwym wybawieniem dla tych, którzy chcą oderwać się od miej-

skiego hałasu. Ogrody powstały, kiedy Tanzania była niemiecką kolonią (1880–1919) i zajmowały wówczas dużo większą powierzchnię. Jednakże do dziś jest to idealne miejsce, aby odpocząć i zaczerpnąć świeżego powietrza. W ogrodach są ławki, ale wiele osób po prostu wyleguje się na trawie.

MUZEUM WSI

W drodze do kolejnego przystanku warto poprosić kierowcę, by przejechał przez główne rondo, przy którym znajduje się pomnik wzniesiony na cześć bohaterów Askari (żołnierzy wschodnioafrykańskich), którzy podczas I Wojny Światowej walczyli w brytyjskim korpusie Carrier Corps. Tuż obok stoi Wieża Zegarowa (Clock Tower) wzniesiona przez mieszkańców Dar na cześć uzyskania przez Tanzanię niepodległości.

Muzeum Wsi, oddalone o 10 minut drogi od głównego ronda, to skansen, na terenie którego znajduje się około stu chat zbudowanych z gliny, błota oraz słomy, ukazujących architekturę i tradycje plemion Tanzanii. Z zewnątrz większość wygląda podobnie, ale wystarczy wejść do środka, by zobaczyć, że tak naprawdę każda z nich jest jedyna w swoim rodzaju. Na uwagę zasługują drewniane talerze, łóżka z gliny oraz ręcznie zdobione włócznie. W kawiarni warto zamówić ugali – ciasto z mąki kukurydzianej z dodatkiem warzyw i mięsa. W muzeum można kupić biżuterię z koralików oraz rzeźbione figurki zwierząt.

Old Bagamoyo Road; czynne od 9.30–18; wstęp 8000 TZS (ok. 15 zł).

CENTRUM TINGA TINGA

Kilka minut drogi samochodem od Muzeum Wsi, nieopodal Zatoki Ostryg (Oyster Bay) mieści się Centrum Tinga Tinga – obowiązkowy przystanek dla miłośników sztuki. Ta spółdzielnia artystyczna, zawdzięczająca nazwę malarzowi Edwardowi Tinga Tinga, jest swego rodzaju przystanią dla setek niezależnych tanzańskich malarzy i projektantów, którzy wystawiają tu swoje dzieła. Warto kupić jakąś pamiątkę, szczególnie obrazy przedstawiające codzienne życie w Afryce. Nie powinniśmy się zdziwić, gdy po wejściu do budynku otoczy nas wianuszek osób zachęcających do zakupu ich dzieł. Tutaj można, a nawet trzeba się targować. Wielu artystów chętnie przyjmuje zapłatę w zachodniej walucie. tingatinga.org

HOTEL SOUTHERN SUN

Powrót z Tinga Tinga do centrum miasta może zająć około pół godziny, w zależności od natężenia ruchu, dlatego warto tak zaplanować zwiedzanie, by zakończyć je



Muzeum Wsi to około stu chat zbudowanych z gliny, błota i słomy ukazujących architekturę oraz tradycje plemion Tanzanii. Można tu również kupić pamiątki i biżuterię.



przed rozpoczynającą się wczesnym popołudniem porą szczytu.

Dobrym zwieńczeniem tej wycieczki będzie pyszny drink lub piwo Tusker przy basenie hotelu Southern Sun na Garden Avenue. Jego subtelny, mauretański wystrój (rzeźbione łuki i orientalne wzory) nawiązuje do dawnych czasów, w których Tanzania była arabską kolonią handlową. Warto też wybrać się na kurczaka po zanzibarsku

podawanego w hotelowej restauracji Baraza. Przygotowuje się go na rożnie z dodatkiem lokalnych sosów i przypraw.

Inne godne polecenia dania to pikantne curry z owocami morza oraz krewetki w sosie kokosowym. Hotel jest otoczony bujną zielenią i idealnie nadaje się na odpoczynek po całym dniu zwiedzania.

Czynne od 11 do 22; tel. +255 22 213 7575; www.tsogosunhotels.com



ZAPYTAJ PIOTRA

Listy naszych Czytelników

Piotr Kalita jest związany z rynkiem przewozów lotniczych od blisko 20 lat. Specjalizuje się w segmencie podróży korporacyjnych i dyplomatycznych. Masz wątpliwości? – zapytaj Piotra. Wyślij pytanie na adres: redakcja@businessstraveller.pl

Co warto wiedzieć o bagażu!

Ostatnio leciałem z Amsterdamu liniami KLM do Paryża i do Moskwy. Mam pytanie związane z bagażem. Ile sztuk mogę zabrać bezpłatnie? Dlaczego czasami mam bagaż wliczony, a czasami muszę płacić? Czy opłata za bagaż zależy od ceny biletu?

Tadeusz

Panie Tadeuszu

Ostatnio otrzymuję coraz więcej pytań dotyczących limitów nadawanego bagażu. Związane jest to z wprowadzaniem przez linie lotnicze dodatkowych restrykcji dotyczących bagażu, wprost uzależnionych od klasy podróży i ceny biletu.

Holenderskie linie KLM wprowadziły zmiany dotyczące ilości nadawanego bagażu przed wakacjami – dokładnie 14 maja tego roku. Postaram się przybliżyć ogólne zasady przewozu bagażu.

W klasie ekonomicznej można bezpłatnie nadać 1 sztukę bagażu do 23 kg przy podróży transkontynentalnej (włącznie z europejskim odcinkiem takiej podróży). W przypadku rejsów europejskich można podróżować bezpłatnie wyłącznie z bagażem podręcznym (1 torba plus laptop o łącznej wadze do 12 kg). Za bagaż nadawany trzeba zapłacić dodatkowo. Opłata wynosi 30 euro za 1 sztukę, jeśli płacimy na lotnisku i 15 euro za sztukę, jeśli opłaty dokonujemy przez stronę internetową.

Od tej zasady istnieją oczywiście wyjątki. Bezpłatnie można nadać 1 sztukę bagażu, jeśli mamy wykupiony bilet w wyższych taryfach ekonomicznych (klasy rezerwacyjne Y lub B). 1 bezpłatna sztuka bagażu przysługuje także przy rejsach do Rosji, Gruzji, Ukrainy, Włoch i na Białoruś. Zapewne z tego powodu nie musiał Pan płacić za bagaż przy podróży do Moskwy.

Swoim stałym klientom linie lotnicze proponują jednak szereg przywilejów. Jednym z takich benefitów jest możliwość przewiezienia bezpłatnej sztuki bagażu przy bilecie zakupionym według niższej taryfy (klasy rezerwacyjne niższe niż Y oraz B). Jeśli więc jest Pan uczestnikiem programu lojalnościowego KLM Flying Blue, może Pan korzystać z tej oferty. Wystarczy poprosić agenta o wpisanie numeru do rezerwacji lub pokazać kartę przy odprawie na lotnisku. Takie możliwości daje już podstawowy poziom członkostwa w programie (status Ivory). Z podobnych udogodnień mogą korzystać podróżni, których firmy mają podpisane umowy korporacyjne z liniami KLM według szczegółowych, odrębnych zasad.

Jak zarezerwować limuzynę?

Organizuję spotkanie dyrektorów finansowych z różnych oddziałów międzynarodowych. Przylatują do Londynu różnymi liniami. Jeden z nich poprosił o zamówienie darmowej limuzyny z szoferem. Leci z Singapuru przez Dubaj liniami Emirates. Jak mogę zarezerwować limuzynę? Jaka jest marka samochodu?

Katarzyna

Pani Katarzyno

Linie lotnicze Emirates swoim pasażerom klasy business i pierwszej, oferują szereg usług dodatkowych, w tym bezpłatny transfer na lotnisko i z lotniska limuzyną z kierowcą (Chauffeur-drive service). Rezerwacji limuzyny należy dokonać z co najmniej 48-godzinnym wyprzedzeniem. Procedurę rezerwacji można jednak rozpocząć dopiero po wystawieniu biletu elektronicznego. Usługa może być zamówiona w każdym porcie objętym trasą podróży (transport z domu na lotnisko w punkcie rozpoczęcia podróży, transport z lotniska do hotelu w mieście docelowym, oraz analogicznie w drodze powrotnej).

Limuzyna jest podstawiana pod dom pasażera (lub hotel) na około 3 godz. przed planowanym wylotem. W zależności od odległości lub spodziewanych utrudnień w ruchu, ten czas może zostać wydłużony. Kierowca posiada numer telefonu pasażera, więc mogą być w stałym kontakcie. Należy przestrzegać czasu odjazdu, ponieważ limuzyna nie czeka dłużej niż 15 minut.

Proszę pamiętać, że bezpłatny transfer nie oznacza, że kierowca przyjedzie do dowolnego miasta. Istnieją określone limity kilometrów. Na przykład w Londynie kierowca może przyjechać do punktu oddalonego nie więcej niż 70 mil od lotniska (Heathrow lub Gatwick). Praktycznie usługa obejmuje wszystkie adresy w obrębie aglomeracji Londynu (Greater London). Jeżeli jednak odległość jest większa, transfer jest możliwy za dopłatą.

Należy też zwrócić uwagę, czy rejs jest rzeczywiście wykonywany samolotem Emirates. Usługa nie jest dostępna jeżeli numer rejsu ma oznaczenie Emirates, ale rejs jest wykonywany samolotem innej linii (według umowy codeshare). Szczegóły można sprawdzić bezpośrednio w biurze przewoźnika.

Konkretne marki samochodów wykorzystywanych do wykonywania usługi mogą się różnić, w zależności od umowy z podwykonawcą lokalnym w danym mieście. Na przykład w Dubaju są to samochody Volvo dla pasażerów klasy business lub Mercedes dla pasażerów klasy pierwszej. Usługa wynajęcia limuzyny jest dostępna również w Warszawie.



HULAKULA

ROZRYWKOWE CENTRUM MIASTA

- Największe centrum rozrywki w Warszawie!
- Ponad 1000 imprez firmowych rocznie
- 500 000 indywidualnych gości
- 28 torów do kręgli
- 18 stołów bilardowych
- Eleganckie sale VIP
- Catering
- 2 place zabaw dla dzieci
- Ścianka wspinaczkowa



Hulakula, ul. Dobra 56/66, 00-312 Warszawa, tel. 22 55 27 400

www.hulakula.com.pl

ZATROSZCZYMY SIĘ O CIEBIE

Na pokładzie samolotu linii Finnair troszczymy się o Ciebie, abyś mógł poświęcić czas swojej pracy. Zapewniamy osobistą, wielojęzyczną obsługę i gwarantujemy dotarcie do miejsca przeznaczenia wypoczętym i gotowym na nadchodzący dzień. Poznaj nowy sposób podróżowania z finnair.pl



FINNAIR